



■ **Odpowiedzialni i racjonalni –**
IV Forum Ekologiczne w Kołobrzegu

- Inwestycje w górę, bezrobocie w dół
- Równe szanse mimo różnic



– rozmowa z Ryszardem Mićko,
członkiem Zarządu Województwa
Zachodniopomorskiego

– RPOWZ 2014-2020 dostarcza narzędzi pomocnych w ograniczaniu emitowanych zanieczyszczeń

- produkowany przez aglomerację ładunek ścieków powinien być w jak największym stopniu zbierany siecią kanalizacyjną i odprowadzany przez oczyszczalnię ścieków

- ekologia to zarówno kwestia odpowiedzialności, jak i racjonalnego gospodarowania zasobami

- przedsiębiorcy planujący inwestycje zlokalizowane w SSW mogą sięgnąć po wsparcie w ramach kolejnego naboru wniosków dla działania 1.6

- starając się o dofinansowanie projektu, na pytania związane z realizacją równości szans kobiet i mężczyzn nie wystarczy odpowiedzieć ogólnikowo

Exemplar bezpłatny

3 tys. zł z Programu „Społecznik”. Wsparcie można pozyskać na organizację akcji charytatywnych, wydarzeń kulturalnych, zajęć sportowych, prowadzenie warsztatów czy zagospodarowanie przestrzeni m.in. na place zabaw dla dzieci, boiska do koszykówki, punkty piknikowe albo siłownie pod chmurką. Trzeba zapewnić wkład własny osobowy lub finansowy w wysokości zaledwie 10% wartości mikrodotacji. Wnioski można pobrać ze strony operatora Programu – Koszalińskiej Agencji Rozwoju Regionalnego SA www.karrsa.eu. Szczegółowych informacji udziela sekretariat Wydziału Współpracy Społecznej WZ (tel.: 91 44 16 220, e-mail: wws-sekretariat@wzp.pl) oraz KARR (tel.: 94 34 16 330, e-mail: karrsa@karrsa.pl). Program ma charakter pilotażowy i potrwa do końca grudnia tego roku. Na jego realizację przeznaczono 1,5 mln zł.

Setki wydarzeń i tysiące odwiedzających w całej Polsce – tak można podsumować tegoroczną edycję Dni Otwartych Funduszy Europejskich, która odbyła się w dniach 18-21 maja. Wydarzeniem inauguracyjnym DOFE w naszym regionie był piknik zorganizowany przez urząd marszałkowski 3 maja na Jasnych Błoniach w Szczecinie. Wśród atrakcji znalazły się m.in. prezentacja beneficjentów: Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie, Ochotniczej Straży Po-

żarnej w Wórczkowie, Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Stargardzie, Akademii Sztuki, Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, ponadto biegi pod hasłem „Biegnę do Dni Otwartych Funduszy Europejskich”, zajęcia z zumbą, jogi i fitnessu, a także zabawy dla dzieci i koncerty. Dni otwarte to niepowtarzalna okazja, by zobaczyć, jak Fundusze Europejskie zmieniają Pomorze Zachodnie i jakie możliwości dają nam wszystkim.



Kolejowa gorączka ogarnęła Pomorze Zachodnie za sprawą Złotego Pociągu, który 3 czerwca br. wyruszył w swoją pierwszą podróż ze Szczecina do Kołobrzegu. Wyprodukowany w Nowym Sączu Impuls 36 WE jest pierwszym z 17 nowych elektrycznych zespołów trakcyjnych (tzw. EZT), które zamówił urząd marszałkowski. Kontrakt na ich wykonanie i dostarczenie podpisano we wrześniu 2016 r. Inwestycja ta jest w większości finansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego. Pozostałe środki pochodzą z funduszu kolejowego i środków własnych województwa. Pomorze Zachodnie na modernizację całego taboru przeznaczy 770 mln zł. Złoty Pociąg to pomysł na

to, by mieszkańcom i odwiedzającym Pomorze Zachodnie ogłosić „złoty okres” regionalnych kolei, oferujących przewozy w pełni nowoczesnym, wypełniającym europejskie standardy, taborem.



ZACHODNIOPOMORSKIE NA PLUSIE

Rocznie z powodu zanieczyszczonego powietrza umiera na świecie 7 mln ludzi. Szacuje się, że co roku w Polsce smog zabija ok. 50 tys. osób, a krajowa gospodarka ponosi straty sięgające 100 mld zł. Rok temu 16 samorządów wojewódzkich podpisało się pod apelem o wprowadzenie na poziomie kraju norm dla paliw i kotłów. Domagaliśmy się też, by w okresie występowania przekroczeń dopuszczalnych poziomów zanieczyszczenia powietrza władze samorządowe miały możliwość tworzenia stref ograniczonej emisji, np. poprzez wprowadzanie czasowych zmian w organizacji ruchu drogowego.

Sukces jest połowiczny. Sejm uchwalił tzw. ustawę antysmogową, wprowadzając zmiany w art. 96 prawa ochrony środowiska. Teraz samorządy mogą wyznaczać standardy techniczne dla kotłów i paliw. Decydują o tym sejmiki wojewódzkie na mocy uchwał. Równoległe z tą zmianą powinny się jednak pojawić instrumenty finansowe, dzięki którym państwo wspierałoby właścicieli domów w modernizacji energetycznej budynków. Tu mamy ogromne zaniedbania, a potrzeby inwestycyjne w tym zakresie oblicza się na 120 mld zł. Z Regionalnego Programu Operacyjnego nie można wspierać modernizacji energetycznej domów jednorodzinnych. Rząd pracuje nad programem „Czyste powietrze”. Ale czy stworzy on odpowiednie zachęty, które rzeczywiście wpłyną na redukcję niskiej emisji? Między innymi o tym problemie dyskutowali uczestnicy IV Forum Ekologicznego w Kołobrzegu.

Biznes już zrozumiał, że ekologia się opłaca. Inwestycjom w zieloną energię i zielone budownictwo powinny sprzyjać krajowe przepisy. Tymczasem tworzone dziś w Sejmie prawo praktycznie zablokowało rozwój energetyki wiatrowej oraz zahamowało rozwój prosumenckich instalacji opartych na odnawialnych źródłach energii. Europa konsekwentnie realizuje zapisy pakietu klimatycznego, ograniczając emisję gazów cieplarnianych, przestawiając się na OZE i poprawiając efektywność energetyczną gospodarki. My również jesteśmy „odpowiedzialni za przyszłe pokolenia”.

Fundusze unijne od wielu lat napędzają rozwój regionu i mają ogromny wpływ na budżety lokalnych samorządów. Tak jest również w przypadku zamierzeń infrastrukturalnych samorządu województwa. Budżet województwa był w dużym stopniu zdominowany przez Regionalny Program Operacyjny. W 2016 r. kończyliśmy realizację poprzedniej perspektywy, a jednocześnie przygotowaliśmy nasze inwestycje na lata 2014-2020. Właściwego tempa nowa perspektywa nabierze w przypadku naszych przedsięwzięć dopiero w bieżącym roku.

Naszym głównym zadaniem było przygotowanie finansowe do nowego okresu, w którym ponownie czekać nas będzie wysiłek inwestycyjny. Wszyscy przecież zadłużyli się w celu realizacji zadań z ubiegłej perspektywy, które dziś tak dobrze służą mieszkańcom Pomorza Zachodniego. Przy okazji zależało nam na wypracowaniu jak największej nadwyżki operacyjnej. W pełni się to udało. 82 mln zł to historyczna nadwyżka w budżecie, podobnie jak historyczny jest „plus” w wyniku finansowym wynoszący 90 mln zł. To z kolei pozwoliło zmniejszyć zadłużenie samorządu województwa z 316 do 274 mln zł, co jest znakomitą osiągnięciem na tle kraju.

Zapraszam do lektury!

Olgiard Geblewicz

Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego

Zapraszamy do zapoznania się z cyfrową wersją biuletynu wzbogaconą o filmy i galerie zdjęć. Biuletyn można przeglądać również za pomocą urządzeń mobilnych. Wejdź na stronę www.biuletynrpo.wzp.pl lub skorzystaj z kodu QR.





OCHRONA ŚRODOWISKA TO ZYSK

Właściwym kierunkiem jest ograniczanie ilości składowanych śmieci. Stąd plany gospodarki odpadami, regionalne instalacje do przetwarzania odpadów, kompostownie. Jeśli chcemy się cieszyć naturalnym środowiskiem, powinniśmy składować jak najmniej odpadów – mówi Ryszard Mićko, członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego.



Fot. Marcin Omelanczuk

„Zrównoważony rozwój” – czy to tylko modne hasło, czy w Polsce rzeczywiście realizujemy tę ideę?

Rewolucja przemysłowa w XIX w. i rozwój gospodarczy, który nastąpił w XX w., spowodowały ogromną ingerencję człowieka w środowisko. Ludzkość zaczęła je eksploatować w sposób rabunkowy. Dopiero pod koniec ubiegłego stulecia przyszło opamiętanie i refleksja, że ze środowiska powinniśmy korzystać w sposób umiarkowany oraz postępować tak, żeby pozostawić je następnym pokoleniom przynajmniej w stanie nie gorszym niż ten, jaki zastaliśmy. Dlatego konieczne jest ustalenie pewnych norm postępowania i konsekwentne ich wdrażanie.

Myślę, że momentem, który nas zmusił do zmiany nastawienia, było wejście Polski do Unii Europejskiej. Samorządy dobrze się spisały, wykorzystując pomoc finansową, jaką uzyskaliśmy jeszcze w ramach programów przedakcesyjnych i potem, już znacznie większą, po akcesji. W ochronę środowiska wreszcie inwestujemy. Prawo, które zaczęliśmy stanowić, nie pozwala na nieograniczone korzystanie z zasobów naturalnych. Zmuszało to inwestorów i rodzime przedsiębiorstwa do innego spojrzenia na nasze wspólne dobro. W ostatnich latach zrobiliśmy duży postęp w zakresie ochrony środowiska. To cieszy.

Wciąż mamy do dyspozycji wsparcie na ten cel z Funduszy Europejskich. Weźmy choćby II oś priorytetową w RPOWZ, w ramach której ogłoszone są konkursy dotyczące zastępowania konwencjonalnych źródeł energii odnawialnymi (działanie 2.9) czy modernizacji energetycznej budynków wielorodzinnych (2.7). Jak te działania pomogą w ochronie powietrza w regionie?

Cała II oś priorytetowa Programu Regionalnego ma jeden cel. Chodzi o obniżenie emisji CO₂ oraz innych zanieczyszczeń przedostających się do atmosfery. Przejście na gospodarkę niskoemisyjną można zapewnić nie tylko poprzez wymianę źródeł ciepła na bardziej ekologiczne, ale w ogóle poprzez modernizację budynków. Właśnie takie działanie prowadzi do zmniejszenia zużycia energii. To się opłaci, bo efektem jest

czystsze powietrze i korzyści ekonomiczne – oszczędności w postaci mniejszych rachunków. Regionalny Program Operacyjny jest instrumentem doskonale wspierającym modernizację energetyczną obiektów użyteczności publicznej i tych wielorodzinnych.

Pieniądzy nie wystarczy jednak na zaspokojenie wszystkich potrzeb.

Tak – a ponadto nie rozwiąże to problemu smogu, do którego powstawania w okresie jesienno-zimowym w bardzo dużym stopniu przyczyniają się źródła ogrzewania w domach jednorodzinnych. To one odpowiadają za 55% emisji zanieczyszczeń do atmosfery. Konieczna jest wymiana źródeł spalania w indywidualnym budownictwie, w którym w większości funkcjonują jeszcze starego typu kotły na węgiel. Szkoda, że nie doszło do realizacji krajowego programu RYŚ. Miał on wspierać wymianę źródeł ciepła w domach jednorodzinnych. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nie finansuje już programu KAWKA, który systematycznie przyczyniał się do ograniczenia emisji pyłów czy benzo(a)pirenu przez źródła ogrzewania w budynkach wielorodzinnych. Nie ma też kontynuacji programu PROSUMENT. To jest bardzo niepokojące. Takie programy finansowane ze środków krajowych są niezbędne w walce ze smogiem.

Problem smogu jest bardziej nagłaśniany dzięki temu, że mamy więcej punktów pomiarowych. Jakość powietrza możemy też sprawdzić w smartfonie. Może dlatego rząd jednak przygotowuje nowy program antysmogowy.

Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska udostępnia takie wyniki online w strefie szczecińskiej i koszalińskiej. To opomiarowanie będzie coraz dokładniejsze. Mieszkańcy dowiadują się, jakim powietrzem oddychają – to są argumenty pozwalające na wywieranie presji na decydentach. Nie możemy ustawać w staraniach o poprawę jakości powietrza. Wyeliminowanie każdego źródła zanieczyszczeń jest sukcesem. Jeżeli będziemy to robić w sposób ciągły, za jakiś czas odczujemy, że oddychamy lepszym powietrzem. Trzeba usiąść przy stole i razem wymyślić rozsądne ramy wsparcia.

W Programie Regionalnym bardzo popularne jest działanie 2.10 Zwiększenie wykorzystania odnawialnych źródeł energii. W ostatnich naborach dominują inwestycje w fotowoltaikę. Nie ma inwestujących w farmy wiatrowe. Jaki wpływ na tę sytuację ma ustawa o OZE i jej ubiegłoroczna nowelizacja?

Długo czekaliśmy na tę ustawę. Poprzedni rząd był krytykowany, że ciągle jej nie uchwała. To trudna ustawa, która musiała pogodzić wiele interesów społecznych i gospodarczych, ale dała zielone światło do rozwoju energetyki odnawialnej. Wzmacniała prosumenta. Do 2016 r. w naszym województwie bardzo szybko rozwijała się energetyka wiatrowa, zwłaszcza w dwóch powiatach nadmorskich: sławieńskim i kołobrzeskim. Tam warunki klimatyczne temu sprzyjają. Doprowadziło to do dużego przyrostu udziału energii z wiatru w ogólnym bilansie. Pod tym względem staliśmy się liderem w kraju. Dzisiaj w naszym województwie 60% zielonej energii pozyskujemy z wiatru, a średnia krajowa to tylko 13%.

Dobre uzupełnienie dla energii wiatrowej, produkowanej tylko wtedy, gdy wieje wiatr, mogą stanowić inne źródła, np. elektrociepłownie na biogaz czy biomasę. Warto wskazać korzyści środowiskowe – turbina wiatrowa o mocy 2 MW zmniejsza w ciągu roku o 4,5 tys. ton emisję CO₂, która powstałaby przy produkcji energii w konwencjonalnej elektrowni.

Jednakże ostatnie zmiany w ustawie o OZE praktycznie blokują rozwój farm wiatrowych. Priorytetem staje się energetyka tradycyjna z wykorzystaniem węgla brunatnego i kamiennego. Dzisiaj nie ma chętnych do inwestowania w energetykę wiatrową. Biznesowo to się nie spina. A mamy wielu chętnych przedsiębiorców, którzy są przygotowani, bo mają wydane decyzje o warunkach zabudowy i przyłączenia do sieci dla mocy ponad 4 tys. MW. Ale nie ruszają z inwestycjami, bo to się przestało opłacać. Firmy energetyczne nie są zainteresowane tworzeniem głównych punktów zasilających, do których można by przyłączać parki wiatrowe. Zmiana prawa wprowadziła wiele ograniczeń dotyczących lokalizacji masztów, co jeszcze bardziej zmniejszyło możliwości realizacji nowych inwestycji.

Rząd przekonuje, że lepiej inwestować w tradycyjne elektrownie o większej sprawności.

Powinniśmy dywersyfikować produkcję energii. Teraz dążymy do 20-procentowego udziału energii z OZE w ogólnym bilansie [Polska ma osiągnąć ten cel do 2030 r., w 2020 r. udział OZE ma osiągnąć 15% – przyp. red.]. Ale dlaczego nie osiągnąć wskaźnika 30% czy 40%? To bardzo ambitny plan, ale realny.

Warto przy tym rozwijać energetykę jądrową. Generatory trzeciej generacji zapewniają czystą technologię produkcji energii, praktycznie bez odpadu. Jako produkt uboczny mamy tylko parę wodną. A mówię to w kontekście proponowanego umiejscowienia elektrowni atomowej w Gąskach. Powinniśmy mieć w Polsce dwa takie obiekty o mocy 3,7 tys. MW. To zapewniłoby nam prawie 20% zapotrzebowania na energię.

W Polsce mamy ponad 41 tys. MW zainstalowanej mocy i to na razie pozwala zaspokoić nasze zapotrzebowanie. W perspektywie wzrostu gospodarczego będzie się ono jednak zwiększać, więc nieuniknione jest budowanie tych nowych, wydajniejszych bloków konwencjonalnych i modernizacja starych. Ale równolegle należy także rozwijać energetykę odnawialną czy jądrową. Jestem za miksem energetycznym, w którym obecna jest także energetyka konwencjonalna, ale na poziomie 30-40%. Chociaż uważam, że węgiel jest tak doskonałym surowcem, że w przyszłości będzie jeszcze z niego – nie jako materiału do spalania – pożytek.

Według prawa od 2018 r. nowe budynki publiczne muszą być zeroemisyjne. Jaka jest przyszłość zielonego budownictwa?

Po 2020 r. najostrzejsze normy dotyczące energooszczędności mają dotyczyć wszystkich nowo powstających budynków. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/31/UE z 2010 r. w sprawie charakterystyki energetycznej budynków mówi jasno, co musimy zrobić. To jest bardzo dobry kierunek. Dzisiaj wiemy, że to się opłaca. Domy trzeba projektować tak, żeby miały możliwie niewielkie koszty eksploatacji energetycznej oraz zużycia wody, a przy tym jak najmniejsze oddziaływanie na środowisko naturalne. Wzorem i inspiracją może być tu sektor publiczny. Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego zgodnie z tymi wytycznymi będzie realizował swoją inwestycję związaną z konsolidacją siedzib Urzędu Marszałkowskiego. Projektowany jest budynek w systemie pasywnym. Będzie on także obiektem demonstracyjnym, w którym pokażemy, jakie rozwiązania zostały zastosowane.

Ochrona środowiska i zapobieganie zagrożeniom wynikającym ze zmian klimatu to III oś priorytetowa RPOWZ. Jak powinniśmy się przygotować na niespodziewane zmiany pogody?

Dzisiaj musimy się dostosować do zmieniającego się klimatu. A co myśmy zrobili? Przez ostatnie lata zabetonowaliśmy w miastach ulice i place. W czasie ulewnych deszczy kolektory nie nadążają z odbiorem wody. Próbuje ją jak najdalej i jak najszybciej odprowadzić z aglomeracji. To błąd! Do tego doszły nieprawidłowe melioracje. W latach lat 70. i 80. ubiegłego wieku starano się osuszyć wszystkie oczka śródpolne, żeby zwiększyć powierzchnię upraw. To spowodowało, że dzisiaj Polska stała się krajem, który pod względem zasobów wodnych jest porównywany do Egiptu.

Potrzebne są działania z zakresu małej retencji, które przedłużą odpływ wody. Spiętrzenia na ciekach wodnych, czy jakiegokolwiek zbiorniki w lasach, na łąkach albo w miejskich parkach pozwalają zatrzymać wodę. Dzięki temu można odbudować zasoby wód podziemnych, zmienić mikroklimat. Nie powinniśmy bezmyślnie tracić całej wody, starając się ją szybko odprowadzić do rzek i morza [zob. artykuł „Zatrzymać odpływ”, biuletyn „RPO” 2017/1 – przyp. red.].

Dziś zmienia się podejście w działaniach melioracyjnych: już nie dążymy do czyszczenia i prostowania koryt cieków wodnych. Kłó-

da leżąca na dnie rzeczki przy większych stanach wody nie będzie powodować zastoin. Natomiast w czasie niedoborów będzie sama retencjonować i powstrzymywać odpływ. Ciek nie będzie całkiem suchy. Podczas działań melioracyjnych czasem jeden brzeg rzeczki oczyszczamy, a drugi zostawiamy zarośnięty, żeby dać schronienie stworzeniom żyjącym w wodzie. To się nie podoba osobom niezorientowanym. Słyszymy: „Jak oni to zrobili, że jedną stronę rowu pozostawili nieoczyszczoną? Ktoś tego nie dopilnował!”. A to było zaplanowane działanie. Na strumieniach celowo robi się meandry, które spowalniają spływ wody.

Zarząd melioracji, który w imieniu województwa korzysta z działania 3.1 *Ochrona zasobów wodnych*, złożył w ostatnim naborze dwa projekty [zob. ramkę – przyp. red.]. To muszą być przedsięwzięcia przemyślane i fachowo uargumentowane. Podczas budowy i konserwacji urządzeń melioracyjnych trzeba często pogodzić interes rolnika, który chce uzyskiwać plony, i ekologa, który mówi: zatrzymajmy więcej wody.

A jak się ma do tego Prawo wodne?

Ustawa Prawo wodne, o której ostatnio dużo się mówi, wprowadza dodatkową odpłatność nie tylko za korzystanie z wody, ale też za tzw. utraconą wodę. Dzisiaj to może rodzić bunt, bo do tej pory nie płaciliśmy, szczególnie od tych powierzchni, które utraciły retencję naturalną. Każdy powinien być świadomy, że tam, gdzie grunty zostały wybetonowane – np. parkingi, place wykorzystywane do celów przemysłowych – nie ma możliwości retencji. Problem nie znika z chwilą odprowadzenia wody poza teren danej posesji. Woda nie zna granic działek ani administracyjnych. Każdy musi mieć świadomość, że jeśli sam nie zagospodaruje wody, stworzy problem komuś innemu. I musi za to zapłacić. Z tego względu odpłatność za utraconą retencję jest słuszna.

Z reguły bardziej szanujemy to, za co płacimy. Chodzi jednak o to, żeby te opłaty nie szły na administrację, nowe Państwowe Gospodarstwa Wodne „Wody Polskie”, tylko na poprawę naszego bezpieczeństwa i zasobów wodnych.

Prawo wodne zmusza także samorządy do działań związanych z zagospodarowaniem wody?

Tak, bo również gminy od swoich komunalnych powierzchni, gdzie ta retencja została utracona, czy od wód deszczowych będą musiały odprowadzać opłaty. Dlatego może chętniej będą budować zbiorniki retencyjne, gdyż całkowicie zmienia się charakter tej opłaty. Jest to mechanizm, który powinien dawać pożądane efekty.

Nawet budując drogę dojazdową, powinniśmy się dwa razy zastanowić, czy to ma być nawierzchnia asfaltowa, betonowa czy z płyt ażurowych. Może niekoniecznie kostka brukowa, tylko np. nawierzchnia szutrowa? Lepsze jest każde rozwiązanie, które powoduje naturalną retencję. Takie regulacje także powinny być obecne w Prawie wodnym.

Regiony musiały przyjąć wojewódzkie plany gospodarki odpadami. W jakim kierunku zmierzamy w tym obszarze?

Województwo zachodniopomorskie przyjęło w grudniu aktualizację planu, którą wcześniej uzgodniono z Ministrem Środowiska.

Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie w ramach działania 3.1 *Ochrona zasobów wodnych* złożył w ostatnim naborze dwa wnioski na realizację projektów:

- Zwiększenie retencji jeziorowej i korytovej w województwie zachodniopomorskim – Etap I
Wartość ogółem: **7 790 410 zł**
Wartość wnioskowanego dofinansowania: **6 621 848,5 zł**
- Zwiększenie retencji jeziorowej i korytovej w województwie zachodniopomorskim – Etap II
Wartość ogółem: **16 003 826,59 zł**
Wartość wnioskowanego dofinansowania: **13 603 252,57 zł**

Zaktualizowany plan został przekazany do Komisji Europejskiej i podlega obecnie weryfikacji pod kątem spełniania wymogów związanych z planowanymi do realizacji inwestycjami w gospodarkę odpadami z udziałem Funduszy Europejskich. Podobna mi się wydaje, że jednorazowe opakowania muszą kosztować, bo stwarzają zagrożenie dla środowiska. Należę do pokolenia, dla którego nie istniał ten problem: kto chciał kupić mleko, szedł ze swoją kanką do sklepu. Nikt nie mówił o kartonach, nie było żadnych opakowań. Nawet jak potem wprowadzono butelki, to były one wielokrotnego użytku. I nie przyrastało nam hałd śmieci wokół miast. Nie wytwarzało się tylu odpadów w gospodarstwach domowych.

Dzisiaj każdy produkt ma piękne opakowanie, które potem sprawia tylko problem, i to wielki. Należy doprowadzić do sytuacji, w której opakowania zawsze będzie można poddać recyklingowi. Właściwym kierunkiem jest ograniczanie ilości składowanych śmieci. Stąd plany gospodarki odpadami, regionalne instalacje do przetwarzania odpadów, kompostownie. Jeśli chcemy się cieszyć naturalnym środowiskiem, powinniśmy składować jak najmniej odpadów. Ponadto, dla tej części odpadów nienadających się do recyklingu, w Szczecinie powstaje spalarnia, która będzie w stanie zamienić na czystą energię paliwo alternatywne trafiające z Regionalnych Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych.

Sporo można osiągnąć także poprzez zmianę zachowań nas jako konsumentów. Warto poprawić efektywność segregacji odpadów. Edukację ekologiczną należy prowadzić od przedszkola. Zaszczepianie troski o środowisko zaowocuje w przyszłości.

Komisja Europejska pracuje nad pakietem związanym z wprowadzeniem gospodarki w obiegu zamkniętym. Dziś mamy do czynienia z problemem zaplanowanej długości eksploatacji urządzeń. Producenci powinni projektować produkty tak, by można je było jak najdłużej użytkować.

Odkąd gminy stały się właścicielami odpadów, muszą organizować zbiórkę wielogabarytowego sprzętu. Dzięki temu lasy nie będą tak zaśmiecone jak niegdyś. Do niedawna zużyty sprzęt AGD nagminnie wywożono do lasów. Obawiam się, że będzie duży opór producentów przed przedłużaniem trwałości produktów. Można to regulować prawem i opłatami zgodnie z zasadą – kto wprowadza nowe produkty do środowiska, ponosi koszty, a kto odzyskuje, otrzymuje nagrodę. Taki system kija i marchewki.

Rozmawiał Jerzy Gontarz



DZIAŁANIA ANTYSMOGOWE

Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego ogłosił nabory wniosków, które pozwalają pozyskać dofinansowanie na zastępowanie konwencjonalnych źródeł energii – odnawialnymi, a także na inwestycje w instalacje do wytwarzania energii elektrycznej i ciepłej w jednym procesie technologicznym. Do pozyskania jest łącznie ponad 44,5 mln zł.

Raport Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) z 2016 r. wskazał aż 33 polskie miasta wśród 50 najbardziej zanieczyszczonych aglomeracji Unii Europejskiej. Na szczycie listy znalazły się Żywiec, Pszczyna i Rybnik. Te dane stanowią nieduże pocieszenie dla mieszkańców Pomorza Zachodniego, bo w największych miastach województwa średnie stężenie pyłów PM_{2,5}, PM₁₀ i benzo(a)pirenu również przekracza dopuszczalne normy. Poza tym smog lokalnie zatrzuwa powietrze nawet w niewielkich osadach wiejskich czy na przedmieściach. Zanieczyszczeń w powietrzu jest więcej w okresie jesienno-zimowym, czyli w sezonie grzewczym. Wynika to głównie ze zwiększonej niskiej emisji i warunków pogodowych – brak wiatrów i opadów sprzyja większej ich kumulacji. Niska emisja to pyły i szkodliwe gazy pochodzące z transportu komunikacyjnego oraz ze spalania taniego węgla lub odpadów w domowych piecach i kotłowniach. Niska emisja i smog nie są pojęciami zamiennymi – smog to widoczne dla ludzkiego oka potwierdzenie występowania niskiej emisji.

– Roczna ocena jakości powietrza za 2016 r., przygotowana przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Szczecinie, wykazała przekroczenie obowiązujących norm jakości powietrza w naszym województwie. Dotyczy to głównie dwóch zanieczyszczeń: pyłu zawieszonego PM₁₀ oraz zawartego w tym pyłe benzo(a)pirenu – mówi Kinga Jacewicz, dyrektor Wydziału Wdrażania Działań Środowiskowych RPO w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Zachodniopomorskiego. Podwyższone wartości stężeń tych zanieczyszczeń zanotowano właśnie w okresie grzewczym.

Gospodarka niskoemisyjna

Regionalny Program Operacyjny Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020 dostarcza narzędzi pomocnych w ograniczaniu emitowanych zanieczyszczeń. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć – potrzebne jest też wsparcie ze środków krajowych dla właścicieli domów jednorodzinnych, które należą do najpoważniejszych sprawców smogu (wiele z nich jest ogrzewanych piecami węglowymi starego typu).

Smog to efekt pracy przemysłu, spalania paliw kopalnych, prac remontowych i budowlanych, ogrzewania domów starymi kotłami, a także spalania śmieci w domowych piecach. Powstaje najczęściej, gdy w powietrzu nagromadzą się zanieczyszczenia w postaci tzw. pyłów zawieszonych PM_{2,5} i PM₁₀ (ich gromadzeniu się sprzyja np. bezwietrzna pogoda). Są to aerozole atmosferyczne o średnicy odpowiednio nie większej niż 2,5 µm i 10 µm. Ten drobniejszy pył – zdaniem WHO – jest najbardziej szkodliwy dla zdrowia człowieka, gdyż poprzez układ oddechowy przedostaje się do krwi. Wysokie stężenie pyłu PM_{2,5} powoduje wzrost liczby zgonów z powodu chorób układu oddechowego i krążenia oraz większe ryzyko nagłych przypadków wymagających hospitalizacji (nasilenie astmy, ostra reakcja układu oddechowego, osłabienie czynności płuc itp.).



Fot. Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

Preferowane będą instalacje wykorzystujące energię pochodzącą z biomasy, biogazu lub energii słonecznej

Gospodarka niskoemisyjna, objęta interwencją II osi priorytetowej, jest nakierowana na ograniczenie emisji CO₂, czyli jednego z gazów cieplarnianych. Przy okazji realizacja działań w ramach tej osi przyczynia się do tego, że będziemy oddychać czystszy powietrzem, zawierającym mniejszą ilość niebezpiecznych pyłów i związków chemicznych, jak rakotwórczy benzo(a)piren. Od 3 lipca do 31 sierpnia br. trwa nabór wniosków w ramach działań 2.9 *Zastępowanie konwencjonalnych źródeł energii źródłami odnawialnymi* oraz 2.12 *Rozwój kogeneracyjnych źródeł energii* RPOWZ 2014-2020. Kto może się ubiegać o dofinansowanie, na jakich warunkach i jak powinien się do tego przygotować?

Jakie inwestycje

Działania 2.9 i 2.12 wpisują się w realizowanie założeń gospodarki niskoemisyjnej, która należy do priorytetowych obszarów RPOWZ 2014-2020. – Wdrożenie pierwszego z działań spowoduje zwiększenie udziału energii odnawialnej w ogólnym bilansie energetycznym oraz ograniczy emisję zanieczyszczeń. Warunkiem jest likwidacja dotychczasowego źródła energii opartego na konwencjonalnych źródłach energii i zastąpienie go źródłem energii odnawialnej wykorzystującym przede wszystkim biomasę, biogaz lub energię słoneczną. Działanie 2.12 wspiera inwestycje w instalacje, które w jednym procesie technologicznym będą produkowały zarówno energię elektryczną, jak i ciepłą w wysokosprawnej kogeneracji. Realizacja tych przedsięwzięć również przyczyni się do zmniejszenia zużycia paliw kopalnych i tym samym do ograniczenia emisji zanieczyszczeń do powietrza – wyjaśnia Kinga Jacewicz.

O wsparcie w ramach działania **2.9 Zastępowanie konwencjonalnych źródeł energii źródłami odnawialnymi** mogą się ubiegać:

- przedsiębiorcy
- jednostki samorządu terytorialnego, ich związki i stowarzyszenia
- jednostki organizacyjne jst
- jednostki sektora finansów publicznych
- szkoły wyższe
- Kościoły i związki wyznaniowe
- wspólnoty mieszkaniowe
- spółdzielnie mieszkaniowe
- instytucje oświatowe i opiekuńcze
- zakłady opieki zdrowotnej
- grupy producentów rolnych
- organy administracji rządowej prowadzące szkoły
- organizacje pozarządowe
- PGL Lasy Państwowe i ich jednostki organizacyjne.

W ramach obu działań jednym ze wskaźników rezultatu, z jakiego wnioskodawca ma obowiązek rozliczyć się w wyniku realizacji projektu, jest szacowany roczny spadek emisji gazów cieplarnianych (tony równoważnika CO₂/rok). W związku z tym, że wskaźnik emisji* CO₂ ze spalania węgla kamiennego dla ciepłowni podawany przez

* Wartości opalowe (WO) i wskaźniki emisji CO₂ (WE) w roku 2014 do raportowania w ramach Wspólnotowego Systemu Handlu Uprawnieniami do Emisji za rok 2017.

Krajowy Ośrodek Bilansowania i Zarządzania Emisjami, wynosi 94,93, a dla spalania biomasy 0 – roczny spadek emisji gazów cieplarnianych będzie w tym przypadku znaczny.

Preferencje

Wśród potencjalnych beneficjentów działania 2.9 wymienia się niemal wszystkie rodzaje podmiotów. Z tego względu nie przewidziano szczególnych preferencji – może z wyjątkiem podmiotów działających w sektorze budownictwa socjalnego lub komunalnego. Katalog beneficjentów został wskazany w Szczegółowym Opisie Osi Priorytetowych, dostępnym na stronie rpo.wzp.pl. Preferowane będą projekty, które wpisują się w przeciwdziałanie zjawisku ubóstwa energetycznego. W praktyce oznacza to, że dodatkowe punkty otrzymają projekty realizowane na obszarach strategicznej interwencji, czyli Specjalnej Strefy Włączenia. Na premię mogą też liczyć projekty realizowane przez podmioty zarządzające mieszkaniami komunalnymi lub socjalnymi (sektor budownictwa socjalnego), lub realizowane w budynkach, w których znaczna część (20%) mieszkańców pobiera zasiłki socjalne, w tym zasiłki energetyczne.

Preferencja oznacza dodatkowe punkty w projektach, w których wnioskodawca zaplanował instalację wykorzystującą wspomniane odnawialne źródła energii, przy czym najwyższe punktowane będą instalacje na energię pochodzącą z biogazu, energii słonecznej lub biomasy przy użyciu kotłów na biomasę o emisji pyłów nie większej niż 50 mg/m³.

– Przewidziana alokacja na realizację całego działania to 13 mln zł. Zakładam, że w ramach zaplanowanego naboru uda się rozdysponować całą alokację. Jeśli nie, to w przyszłym roku zaplanujemy kolejny konkurs – dodaje dyrektor Kinga Jacewicz.

Dwa w jednym

Jakie rozwiązania w praktyce będą wspierane w ramach działania 2.12? – Chcemy dofinansować takie instalacje, które w jednym procesie technologicznym będą produkowały zarówno energię elektryczną, jak i ciepłą. Chodzi o instalacje wysokosprawnej kogeneracji o mocy do 1 MWe. Oprócz nowej instalacji możemy objąć dofinansowaniem również rozbudowę już istniejącej instalacji wysokosprawnej kogeneracji (podniesienie sprawności) lub przebudowę jednostek wytwarzających energię w wysokosprawnej kogeneracji z konwencjonalnych źródeł energii – mówi Kinga Jacewicz. W projektach zakładających nową instalację brany jest pod uwagę stopień poprawy efektywności energetycznej w stosunku do instalacji produkującej oddzielnie prąd i ciepło (wymagany jest wzrost efektywności o co najmniej 10%). Natomiast w ocenie projektu zakładającego przebudowę istniejącej instalacji oceniana jest wielkość redukcji CO₂ (powinna wynosić co najmniej 30%). Budżet konkursu wynosi 31,5 mln zł.

Bądź dobrze przygotowany

Może to truizm, ale doradcy i eksperci zawsze powtarzają – wnioskodawcy w pierwszej kolejności powinni zapoznać się z regulaminem konkursu. To właśnie w tym dokumencie zawarte są wszystkie najważniejsze informacje o zasadach naboru wniosków oraz obowiązkach wnioskodawców. – Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na listę załączników, które trzeba złożyć wraz z wnioskiem o dofinansowanie. Brak załączników jest częstym powodem odrzucenia wniosków. Szczególną uwagę wnioskodawcy powinni zwrócić również na terminy, w których przyjmowane są wnioski. Istot-

O wsparcie w ramach działania **2.12 Rozwój kogeneracyjnych źródeł energii** mogą się ubiegać:

- przedsiębiorcy
- jednostki samorządu terytorialnego
- jednostki organizacyjne jst
- jednostki sektora finansów publicznych
- organizacje pozarządowe.



Fot. Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

ne jest również to, aby zapisy wniosku i załączników były ze sobą spójne i nie zawierały sprzecznych informacji. To również podlega ocenie ekspertów – przypomina Kinga Jacewicz.

Prace nad dokumentacją aplikacyjną należy rozpocząć od przygotowania studium wykonalności oraz przeglądu wymaganych do złożenia wraz z wnioskiem o dofinansowanie załączników, które wydawane są przez instytucje publiczne np. Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Wnioskodawcy muszą być świadomi, że na uzyskanie wymaganych zaświadczeń czeka się nawet miesiąc. Kluczowe są również dokumenty, których opracowanie zleca się podmiotom zewnętrznym, np. audyt energetyczny stanowiący podstawę przy opracowywaniu treści studium wykonalności i wniosku przy projektach termomodernizacyjnych.

Najobszerniejszym dokumentem wymaganym od projektodawców jest wspomniane studium wykonalności. Eksperti Urzędu Marszałkowskiego zalecają jak najwcześniejsze rozpoczęcie opracowywania dokumentacji aplikacyjnej. Wypełnienie samego formularza wniosku o dofinansowanie również wymaga czasu, uwagi i rzetelności. Szczegółowych informacji udziela Wydział Wdrażania Działań Środowiskowych RPO (tel.: 91 44 10 300, e-mail: sek_wwdsrpo@wzp.pl).

Jerzy Gontarz



SAMOWYSTARCZALNA AGLOMERACJA

Efektywna i ekologiczna – te dwa przymiotniki najlepiej opisują priorytety unijne dotyczące gospodarki wodno-ściekowej. Na przestrzeni kilkunastu lat naszej obecności w Unii Europejskiej statystyki zwodociągowania i skanalizowania systematycznie rosną. Nadrobienie powstałych przez dekady zaległości wymaga jednak dużych inwestycji zarówno w zakresie budowy, jak i modernizacji infrastruktury. Pomóc w tym mogą Fundusze Europejskie. Potencjalni beneficjenci muszą przy tym pamiętać o wymaganiach przewidzianych w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych (KPOŚK) realizującym zobowiązania wynikające z unijnej Dyrektywy 91/271/EWG.

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej oznaczało implementację europejskiego prawodawstwa do prawa krajowego. W przypadku gospodarki wodnej do polskiego prawa transponowano m.in. Dyrektywę Rady 91/271/EWG z 21 maja 1991 r. Dotyczy ona oczyszczania ścieków komunalnych i odgrywa zasadniczą rolę w gospodarowaniu ściekami komunalnymi oraz ochronie środowiska wodnego, w tym wód powierzchniowych, do których ścieki są odprowadzane. Określa też zasady zbierania, oczyszczania i zrztu ścieków komunalnych oraz ścieków z niektórych sektorów przemysłowych. Jej przepisy mają ogromne znaczenie dla ochrony środowiska wodnego, zwłaszcza ochrony przed niekorzystnymi skutkami zrztów ścieków niedostatecznie oczyszczonych, które powodują m.in. zarastanie zbiorników wodnych oraz nadmierną produkcję glonów (eutrofizacja). Z tym zjawiskiem spotykają się regularnie np. turyści wypoczywający nad Bałtykiem. Kąpiel w zielonej i wydzielającej nieprzyjemny zapach z powodu zakwitów sinic wodzie może skończyć się dolegliwościami skórnymi i żołądkowymi. W Polsce wiele rzek i jezior jest zagrożonych nadmierną eutrofizacją.

Implementacja z przeszkodami

Proces dostosowania prawa polskiego do unijnego w zakresie gospodarki wodnej nie przebiegał bezproblemowo. W 2011 r. Komisja Europejska poinformowała o niewłaściwym przystosowaniu polskiego ustawodawstwa do postanowień Dyrektywy 91/271/EWG. Służący wypełnieniu wymogów Komisji Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych (KPOŚK) został oparty na art. 5.4 Dyrektywy, zamiast art. 5.2. To legislacyjne odstępstwo nie gwarantowało odpowiedniego wdrażania Dyrektywy, a dokładniej szerszego zastosowania podwyższonego usuwania biogenów (w aglomeracjach powyżej 10 tys. RLM). Stąd też w celu korekty i doprowadzenia do całkowitej zgodności z Traktatem akcesyjnym Polska podjęła prace naprawcze. W dalszym ciągu trwa nowelizacja ustawy Prawo wodne, rozpoczęto piątą aktualizację KPOŚK. Zmieniono również roz-

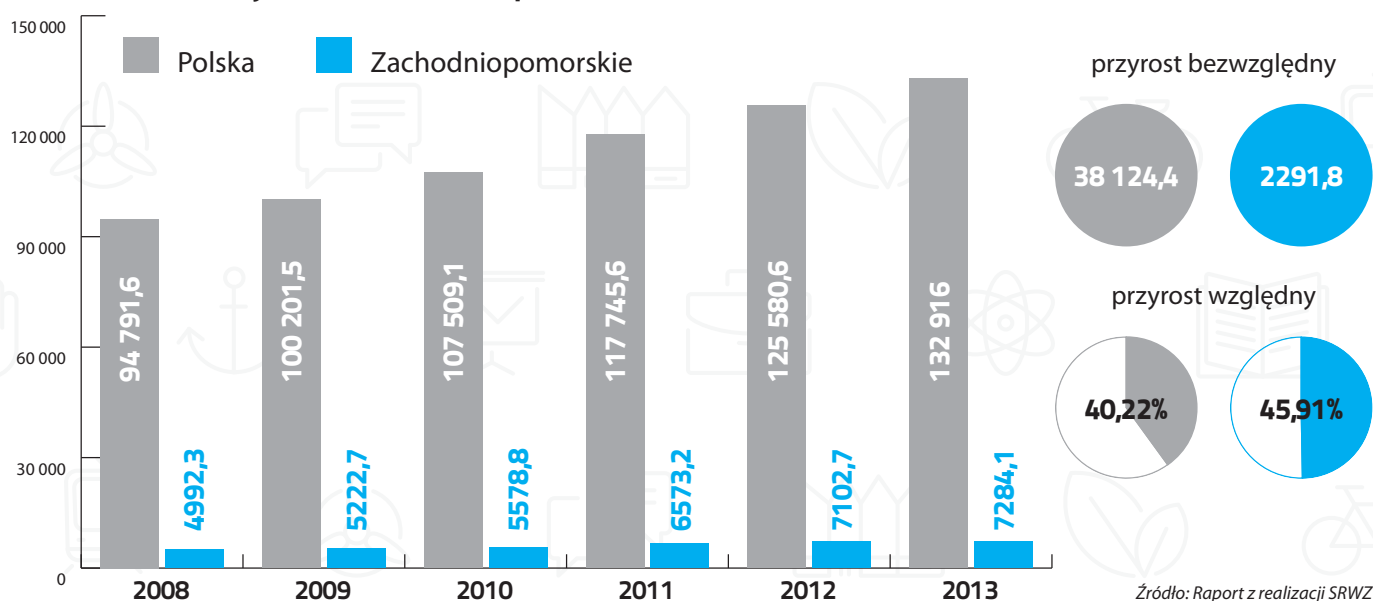
porządzenie ministra środowiska w sprawie sposobu wyznaczania obszaru i granic aglomeracji (rozumianej w ujęciu Prawa wodnego), a także rozporządzenie w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego.

**DYREKTYWA RADY 91/271/EWG
ODGRYWA ZASADNICZĄ ROLĘ
W GOSPODAROWANIU ŚCIEKAMI
KOMUNALNYMI ORAZ OCHRONIE
ŚRODOWISKA WODNEGO, W TYM WÓD
POWIERZCHNIOWYCH, DO KTÓRYCH
ŚCIEKI SĄ ODPROWADZANE**



Zgodnie z wymogami prawa należy tak planować granice aglomeracji (podstawowej jednostki obszaru, na którym jest prowadzone gospodarowanie ściekami komunalnymi), by w jak największym stopniu cały produkowany przez nie ładunek ścieków był zbierany siecią kanalizacyjną i odprowadzany przez oczyszczalnię ścieków. Innymi słowy, w aglomeracjach ujętych w KPOŚK poziom obsługi zbiorczymi systemami kanalizacyjnymi powinien być bliski 100%. Warunki te dotyczą nie tylko wydajności, ale również standardów oczyszczania i wyposażenia aglomeracji. W przy-

Długość czynnej sieci kanalizacyjnej [km], Polska i województwo zachodniopomorskie, lata 2008-2013



padku oczyszczania ścieków w oczyszczalniach zależą one od wielkości aglomeracji.

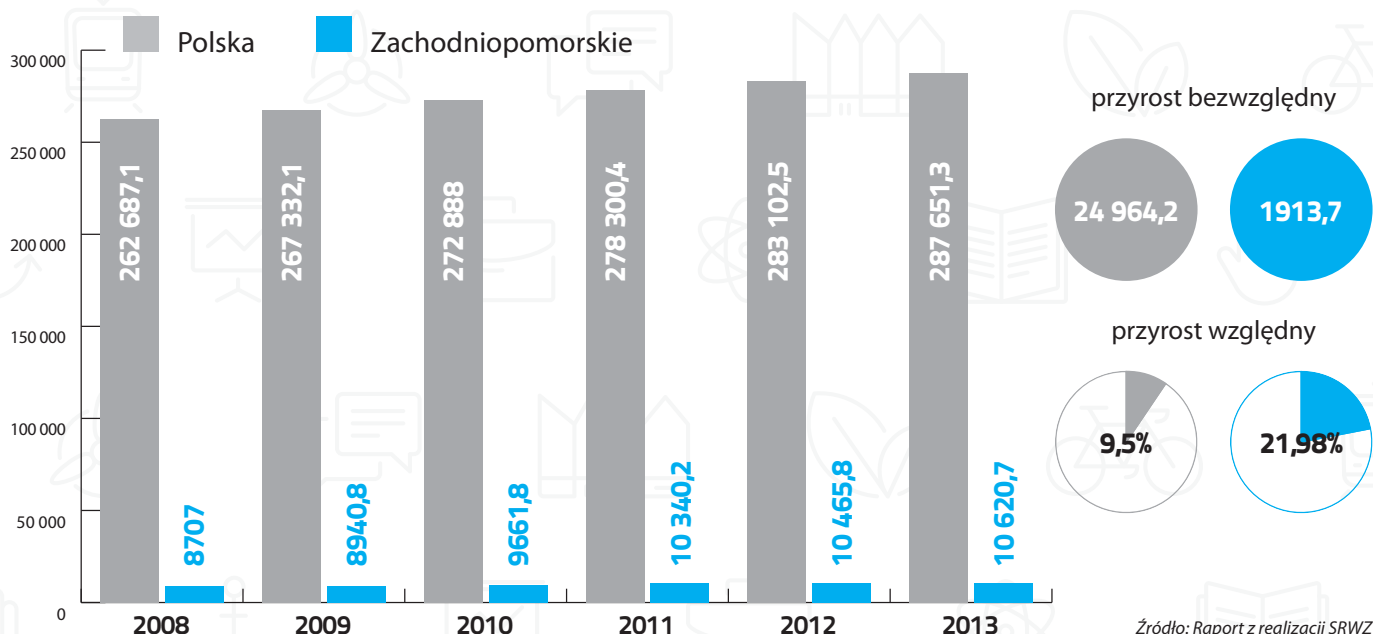
Unijne wsparcie

Przy wchodzeniu do Unii Europejskiej, Polskę czekał ogromny wysiłek inwestycyjny, by nadrobić kilkudekadowe zapóźnienie w obszarze gospodarki wodno-ściekowej. Z unijnego budżetu na ten cel zostały przeznaczone duże środki finansowe. W latach 1999-2012 łączne nakłady (w tym wsparcie z UE) na gospodarkę ściekową i ochronę wód w sektorze komunalnym wyniosły prawie 60 mld zł. Dzięki intensywnemu wykorzystaniu funduszy przedakcesyjnych i akcesyjnych poziom skanalizowania i zwodociągowania znacznie się poprawił. Zarówno w kontekście miasto-wieś, jak i regionalnym. W grupie liderów znalazło się województwo zachodniopomorskie,

m.in. dzięki efektywnemu wykorzystaniu środków z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko i RPOWZ 2007-2013. W latach 2008-2013 zrealizowano szereg inwestycji, m.in. wybudowano nową oczyszczalnię ścieków oraz zmodernizowano sieci kanalizacyjne. Do sieci wodociągowej zostało przyłączonych 3700 osób, a ponad 20 tys. do kanalizacji. Znacząco, bo o niemal 60%, wzrósł odsetek ścieków komunalnych i przemysłowych oczyszczonych w całkowitej objętości wymagającej oczyszczenia. Sukcesywnie coraz więcej mieszkańców regionu ma dostęp do usług dostarczania wody, a ścieki trafiają do nowoczesnych lub zmodernizowanych oczyszczalni wykorzystujących ekologiczne technologie.

W obecnej perspektywie finansowej gospodarka wodno-ściekowa znalazła się w III osi priorytetowej *Ochrona środowiska i adaptacja*

Długość czynnej sieci wodociągowej [km], Polska i województwo zachodniopomorskie, lata 2008-2013



Fot. Marcin Omelarczuk



**Mariusz Adamski, dyrektor
Wydziału Ochrony Środowiska
w UMWZ w Szczecinie:**

Wejście Polski do Unii Europejskiej wymagało kompleksowego spojrzenia na kanalizację i zwodociągowanie miejscowości. Z jednej strony pojawiły się wymogi prawne związane z ramową dyrektywą wodną i koniecznością osiągnięcia

do 2015 r. dobrego stanu ekologicznego wód, a z drugiej środki finansowe, które umożliwiały tego typu działania. Najważniejszy w skali naszego województwa był projekt „Poprawa jakości wody w Szczecinie” realizowany z Funduszu Spójności. Jego całkowity koszt wyniósł ok. 282 mln euro, a najważniejszym zadaniem była budowa oczyszczalni ścieków „Pomorzany”. Dzięki środkom z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013 udało się skanalizować gminy dorzecza Parsęty. Z RPOWZ 2007-2013 na dofinansowanie gospodarki wodno-ściekowej przeznacziliśmy ponad 60 mln zł. Wartość projektów sięgała prawie 100 mln zł. Mimo tak znaczących nakładów ciągle jest wiele do zrobienia szczególnie na terenie mniejszych gmin w aglomeracjach od 2 do 10 tys. RLM. W obecnej perspektywie mamy do wydania ponad 80 mln zł. Do 31 lipca br. trwa nabór wniosków dla działania 3.6 „Wsparcie rozwoju systemów oczyszczania ścieków” RPOWZ. Zakładamy, że do tego czasu piąta aktualizacja KPOŚK zostanie zatwierdzona i gminy będą mogły w pełni skorzystać z dostępnych środków.

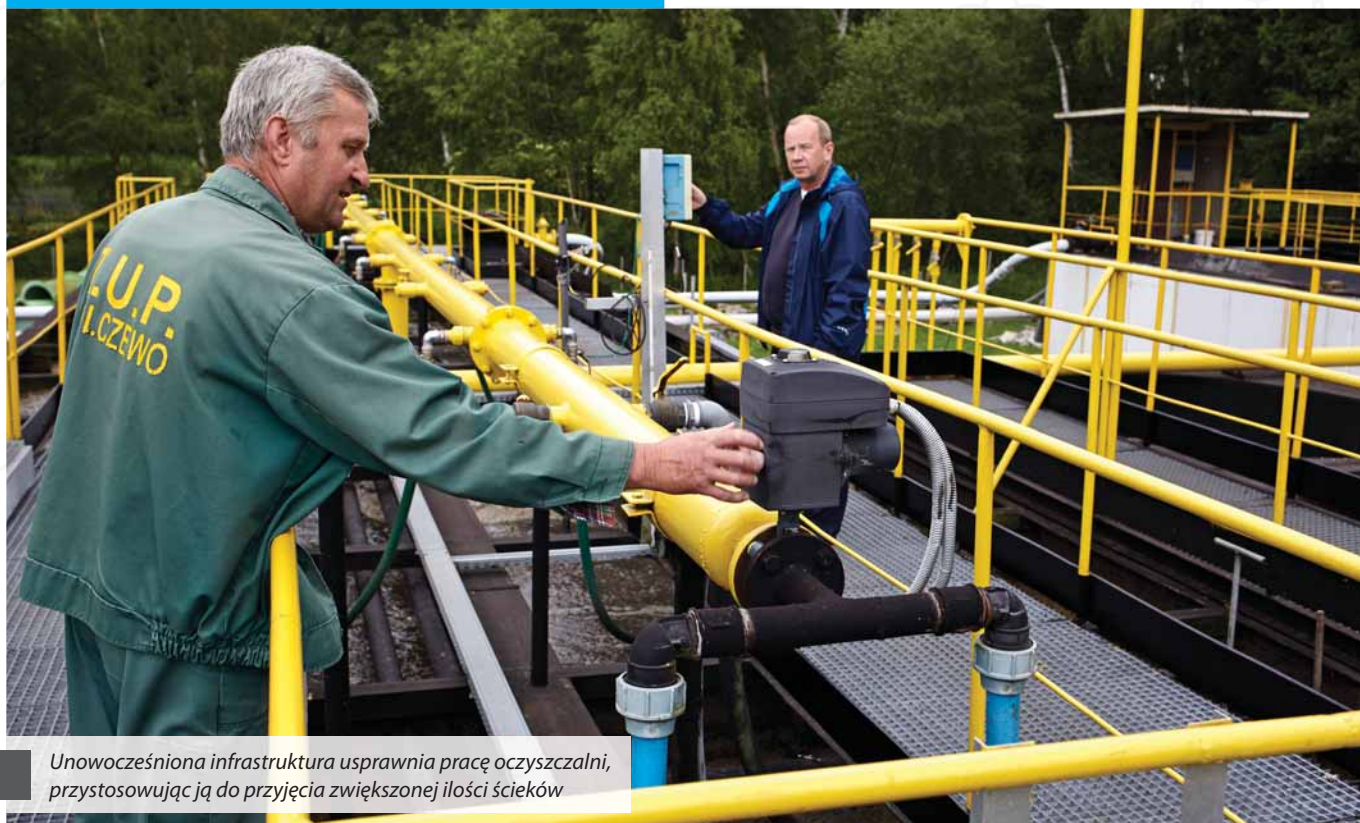
do zmian klimatu RPOWZ. Zaś pula środków przeznaczona na działanie 3.6 *Wsparcie rozwoju systemów oczyszczania ścieków* wynosi 12,31 mln euro. Trzeci nabór wniosków – zaplanowany w terminie, który w założeniu miał pozwolić na umożliwienie udziału w nim gmin oczekujących ze swoimi przedsięwzięciami na piątą aktualizację KPOŚK – potrwa do 31 lipca br. Ciągłe jednak aktualizacja KPOŚK nie nastąpiła. Celem ma być zwiększenie mieszkańcom województwa dostępu do systemu oczyszczania ścieków, czyli zminimalizowanie dysproporcji w korzystaniu z infrastruktury kanalizacyjnej. Program zakłada wsparcie dwóch oczyszczalni ścieków komunalnych i wydłużenie sieci kanalizacji sanitarnej o 82,9 km. Liczba dodatkowych osób korzystających z ulepszonych oczyszczania ścieków ma wzrosnąć o 5623 RLM. Realizacja tych inwestycji – w wymiarze ekologicznym – przełoży się na poprawę jakości wód powierzchniowych i zapobieganie odprowadzaniu zanieczyszczeń do rzek, zbiorników wodnych i gruntów.

Podstawowym warunkiem, jaki muszą spełnić wnioskodawcy, jest zaplanowanie inwestycji na obszarze wytyczonej aglomeracji. Ważna jest też jej wielkość, bo w ramach RPOWZ dofinansowanie mogą otrzymać tylko projekty realizowane na obszarze aglomeracji od 2 do 10 tys. RLM. Wielkość aglomeracji i zakres rzeczowy projektu będzie weryfikowany z KPOŚK. – Punktacja odnosi się np. do liczby osób, które będą miały możliwość przyłączenia się do nowo wybudowanej sieci, długość tej sieci czy też wielkość oczyszczalni ścieków lub zagospodarowania odpadów pościekowych. Wnioskodawcy powinni zapoznać się z kryteriami naboru, szczególnie w ocenie jakości. Zalecam bardzo wnikliwe przeczytanie regulaminu konkursu – podkreśla Kinga Jacewicz, dyrektor Wydziału Wdrażania Działów Środowiskowych RPO.

Golczewo – ekologicznie i po europejsku

Na stronie internetowej gminy Golczewo znajduje się zakładka „Pytanie do burmistrza”. Żadne z pytań zadanych przez mieszkańców

Fot. Konrad Królikowski



Unowocześniona infrastruktura usprawnia pracę oczyszczalni, przystosowując ją do przyjęcia zwiększonej ilości ścieków



Fot. Konrad Królikowski

W dyżurce operatorów zamontowano zestaw komputerowy z aplikacją umożliwiającą monitoring poszczególnych hydroforni

nie pozostaje bez odpowiedzi, a wiele zgłaszanych problemów doczekało się rozwiązania. Tak było m.in. z kanalizacją, którą udało się usprawnić dzięki unijnemu wsparciu. – Projekt „Modernizacja oczyszczania ścieków i rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej w gminie Golczewo” był jednym z największych przedsięwzięć zrealizowanych w gminie ze środków unijnych w ramach RPOWZ 2007-2013. Wartość tego projektu to prawie 5,5 mln zł, a dofinansowanie ze środków UE wynosiło 3,5 mln zł. Ta inwestycja stwarza warunki do dalszej, systematycznej rozbudowy sieci kanalizacji, która obejmie swoim zasięgiem prawie cały obszar gminy – zaznacza Andrzej Danieluk, burmistrz Golczewa.

Istniejącą oczyszczalnię ścieków gruntownie zmodernizowano – uregulowana została gospodarka osadami ściekowymi poprzez likwidację istniejących poletek na osady ściekowe oraz wykonanie pomieszczenia dla prasy taśmowej wraz z urządzeniami peryferyjnymi do odwodnienia mechanicznego osadu nadmiernego, zamontowanie zbiornika do zagęszczenia i homogenizacji osadu i wykonanie magazynu osadu odwodnionego. Unowocześniona infrastruktura usprawnia pracę oczyszczalni. Przystosowuje ją tym samym do przyjęcia

SŁOWNICZEK PRZYDATNYCH TERMINÓW

- **Aglomeracja (wg Prawa wodnego)** – oznacza teren, na którym zaludnienie lub działalność gospodarcza są wystarczająco skoncentrowane, aby ścieki komunalne były zbierane i przekazywane do oczyszczalni. Sposób wyznaczania obszaru i granic aglomeracji ustala minister środowiska. Wykaz aglomeracji znajduje się w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych.
- **Biogeny** – pierwiastki i sole mineralne potrzebne do rozwoju żywych organizmów. Do podstawowych biogenów zaliczane są związki azotu i fosforu. W ściekach miejskich zarówno nieoczyszczonych, jak i biologicznie oczyszczonych znajdują się duże ilości tych zanieczyszczeń.
- **Eutrofizacja** – proces związany z zanieczyszczaniem wód ściekami, pestycydami i nawozami sztucznymi spłukiwanymi przez opady atmosferyczne. Nadmierne użyźnienie (zwiększenie dostępności składników mineralnych, zwłaszcza azotu i fosforu) powoduje wzrost produktywności glonów (tzw. zakwity) i wyczerpywanie zasobów tlenu, co prowadzi np. do śnięcia ryb w jeziorach.
- **RLM (równoważna liczba mieszkańców)** – to statystyczna jednostka wielkości ładunku ścieków pochodzących z gospodarstw domowych odprowadzanych przez statystycznego mieszkańca w ciągu doby. Parametr ten używany jest do szacowania wielkości biologicznych oczyszczalni ścieków.

zwiększonej ilości ścieków po podłączeniu do systemu kanalizacji miejscowości Samlino (wykonano 4 km sieci kanalizacyjnej) i Kłęby (równolegle zrealizowany projekt kanalizacji sanitarnej Kłęby-Golczewo) oraz ulic Stary Tartak i Kamieńskiej. Efektem ekonomicznym modernizacji jest również zmniejszony pobór energii elektrycznej i poprawienie parametrów ścieków oczyszczonych. W dyżurce operatorów oczyszczalni ścieków zamontowano zestaw komputerowy z modemem GPRS oraz aplikacją umożliwiającą monitoring poszczególnych hydroforni. Oprogramowanie umożliwia kontrolę i podgląd takich parametrów, jak: aktualna praca pomp poziomych, głębiny, aktualne ciśnienie w sieci wodociągowej, ilość wody w zbiornikach wyrównawczych. Montaż central alarmowych w hydroforniach zwiększył bezpieczeństwo ich pracy. Każdorazowe wejście na teren hydroforni jest odnotowane w systemie i w przypadku niewpisania kodu wejścia włącza się alarm z jednoczesnym powiadomieniem w dyspozytorni. Dzięki tej znaczącej w skali gminy inwestycji uporządkowano gospodarkę osadami ściekowymi.

– Zmodernizowane systemy funkcjonują prawidłowo i umożliwiają sprawną obsługę oczyszczalni ścieków. Wizualizacja procesów technologicznych umożliwia kontrolowanie każdego z etapów procesu technologicznego oczyszczania ścieków z pozycji dyspozytorni – podkreśla Marek Maślak, kierownik Zakładu Usług Publicznych w Golczewie. Jest bezpiecznie, ekologicznie i po europejsku.

Monika Wierzyńska



ODPOWIEDZIALNI I RACJONALNI

„Odpowiedzialni za przyszłe pokolenia” – wokół tego hasła przez trzy dni, od 7 do 9 czerwca br., toczyły się debaty i rozmowy z udziałem 70 prelegentów oraz 600 uczestników IV Forum Ekologicznego w Kołobrzegu. Płyne z nich wspólny wniosek: ekologia to nie tylko kwestia odpowiedzialności, ale również racjonalnego gospodarowania zasobami.

Tegoroczna, czwarta już edycja Forum Ekologicznego przyciągnęła tych, dla których „środowisko” nie jest tylko encyklopedycznym pojęciem, ale przede wszystkim elementem systemu wartości. Doświadczeniem i wiedzą wymieniali się samorządowcy, ludzie ze świata nauki i biznesu, pracownicy firm i instytucji związanych z zieloną gospodarką. Zabrakło jedynie przedstawicieli rządu.

– Wykonaliśmy ogromną pracę u podstaw: najpierw wodociągi i kanalizacja, potem rewolucja śmieciowa, likwidacja mogiłników, usuwanie azbestu, barszcu Sosnowskiego. Potem przyszedł czas na bardziej innowacyjne podejście – program Prosument, który trafił w zapotrzebowanie. Byliśmy liderem programu antysmowego KAWKA – wyliczał marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz. Ubolewał, że rząd wygasił nowatorskie programy realizowane wspólnie przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i jego wojewódzkie odpowiedniki. – Wokół ekologii nadal jednak dzieje się wiele dobrego, o czym świadczy duże zainteresowanie tą tematyką nie

tylko samorządów, ale i biznesu – dodał. Przypomniawszy, że województwo zachodniopomorskie w ramach swojego Programu Regionalnego ma do dyspozycji ok. 200 mln euro na inwestycje proekologiczne.

Podczas Forum Ekologicznego zorganizowano 16 paneli tematycznych. Poruszano m.in. takie zagadnienia, jak: finansowanie inwestycji środowiskowych, zielone budownictwo, gospodarka wodna, smart city, elektromobilność, gospodarka w obiegu zamkniętym (*circular economy*) i ochrona powietrza.

Co się nie opłaca?

Ostatniej zimy w mediach społecznościowych dominowały dane o stężeniu pyłów zawieszonych w powietrzu. Czy smog to jedynie chwyt propagandowy ekologów i po prostu modny temat – jak sugerują niektórzy prawicowi dziennikarze? – Prawie 50 tys. polskich obywateli umiera rokrocznie przedwcześnie na skutek złej jakości powietrza. Niemal cała populacja dzieci na Śląsku i w Małopolsce



O roli samorządu w realizacji polityki środowiskowej państwa w zakresie ochrony powietrza debatowano podczas Forum Marszałków Środowiskowych

cierpi na chroniczne choroby układu oddechowego. Nadmierne zanieczyszczenie powietrza kosztuje nas co roku 26 mld euro, co stanowi ponad 7,5% całego naszego dochodu narodowego brutto i równowartość ¼ budżetu państwa – wyliczał Ryszard Pazdan, minister środowiska w Gospodarczym Gabinetie Cieni Business Centre Club*, podczas wykładu „Czyste powietrze w miastach”.

Koszty, o których mówił ekspert BCC, odzwierciedlają skalę szkód wynikających z niedotrzymania norm. Niemal 90% produkowanej przez nas energii pochodzi z paliw kopalnych, w tym głównie z węgla i importowanej ropy naftowej. Rachunek rośnie astronomicznie, gdy do wspomnianych kosztów dodamy cenę paliw kopalnych. Korzystanie z odnawialnych źródeł energii (OZE) – nawet jeśli dziś wydaje się drogie – w dalszej perspektywie opłaci się. Ryszard Pazdan jest przekonany, że obciążeń generowanych przez energetykę opartą na węglu i ropy naftowej nie wytrzyma żadna gospodarka. Prognozuje, że w drugiej połowie XXI w. problem rozwiąże się samoistnie w wyniku funkcjonowania mechanizmów wolnorynkowych. Za przykład podaje Stany Zjednoczone, które nie podpisały protokołu z Kioto, a mimo to w latach 2011-2016 zmniejszyły udział węgla w tzw. miksie energetycznym z 65% do 25%. Zlikwidowano tam 450 elektrowni węglowych i to nie na skutek federalnych regulacji środowiskowych, a niemal wyłącznie w wyniku mechanizmów rynkowych.

NADMIERNE ZANIECZYSZCZENIE POWIETRZA KOSZTUJE NAS CO ROKU 26 MLD EURO, CO STANOWI PONAD 7,5% CAŁEGO NASZEGO DOCHODU NARODOWEGO BRUTTO I RÓWNOWARTOŚĆ ¼ BUDŻETU PAŃSTWA

Ochrona powietrza

O czystości powietrza debatowano podczas Forum Marszałków Środowiskowych z udziałem członków zarządu sześciu województw. W 2015 r. w wyniku dużej presji społecznej Sejm uchwalił zmiany w prawie o ochronie środowiska, które w art. 96 pozwala na działania nadzwyczajne w sytuacji przekraczania dopuszczalnego stężenia zanieczyszczeń w powietrzu. Korzystają z tego samorządy wojewódzkie. – Możemy podejmować uchwały antysmogowe wprowadzające ograniczenia lub zakazy eksploatacji instalacji zanieczyszczających powietrze. 31 maja br. mieliśmy pierwsze spotkanie w tej sprawie. Wiem, że inne województwa też pracują nad takimi uchwałami – mówiła Marzena Wodzińska, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego.

* BCC powołał Gospodarczy Gabinet Cieni, którego celem jest wsparcie działań rządu służących gospodarce, inspirowanie i monitorowanie prac resortów kluczowych z punktu widzenia rozwoju przedsiębiorczości. To rząd gospodarczych fachowców będących najbliższymi problemami, z którymi na co dzień zmagają się polscy przedsiębiorcy i gospodarka.



Podczas Targów EKO organizowano warsztaty, ekologiczne animacje, quizy, konkursy

Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego, Ryszard Mićko, poruszył problem niskiej emisji. Do powstawania smogu w największym stopniu przyczyniają się paleniska domowe. – 55% pyłu zawieszonego pochodzi z indywidualnych gospodarstw domowych, które są ogrzewane niskiej jakości paliwem z wykorzystaniem przestarzałych kotłów – mówił. Na brak rozwiązań systemowych w tym zakresie na poziomie krajowym zwrócił uwagę Artur Bagieński, wicemarszałek województwa łódzkiego. – Skoro wiemy, że wchodzą w życie dyrektywy zaostrzające normy emisji, dlaczego wciąż w sprzedaży są piece, które nie spełniają żadnych norm? – dopytywał.

EFEKT CIEPLARNIANY

Człowiek bezwiednie prowadzi potężny geofizyczny eksperyment – już od ponad 50 lat ostrzegają naukowcy. Za wzrost globalnej temperatury odpowiada emisja CO₂ spowodowana przede wszystkim spalaniem paliw kopalnych.

Częściej mówimy o smogu niż o globalnym ociepleniu, bo ten pierwszy odczuwamy od razu i poziom zanieczyszczeń powietrza potrafimy dziś szybko zmierzyć. Globalne ocieplenie natomiast postępuje powoli, ale nieuchronnie. Oba zjawiska są jednak ściśle ze sobą powiązane – powstają przede wszystkim w wyniku spalania paliw kopalnych (węгля, ropy naftowej, gazu ziemnego). Pierwszy rządowy raport ostrzegający przed tym zagrożeniem otrzymał w 1965 r. amerykański prezydent Lyndon B. Johnson. Autorzy dokumentu dowodzili, że wzrost stężenia CO₂ w atmosferze prowadzi do zwiększenia temperatur na całym świecie, co w efekcie spowoduje stopnienie się czap lodowych na biegunach i podniesienie się poziomu wody w oceanach. Jak pisze niemiecki klimatolog prof. Stefan Rahmstorf w artykule „Pół wieku klimatycznych dywagacji”: badacze dowiedli, że Ziemia działa nie jak źródło gazów cieplarnianych, lecz ich pochłaniacz. Dlatego tylko połowa CO₂ wytwarzanego przy spalaniu paliw kopalnych zostaje w atmosferze.

W 1979 r. ukazał się w USA kolejny ważny raport – „Dwutlenek węgla i klimat: ocena naukowa”, którego głównym autorem był

Jule Charney z Massachusetts Institute of Technology. – Dowiódł w nim, że podwojenie ilości CO₂ w atmosferze ociepliłoby Ziemię mniej więcej o 3 stopnie Celsjusza – i ta skala została dziś dobitnie potwierdzona. Przewidywał też, że zdolność pochłaniania ciepła przez oceany opóźni proces ocieplania o kilkadziesiąt lat – pisze we wspomnianym artykule prof. Rahmstorf. Dziś wiemy, że od początku rewolucji przemysłowej globalne średnie temperatury wzrosły o 1,3 stopnia Celsjusza.

Porozumienie państw Organizacji Narodów Zjednoczonych zawarte w listopadzie 2015 r. na szczycie w Paryżu (COP21) zakłada, że kraje świata wspólnie ograniczą wzrost globalnych temperatur do poniżej 2 stopni Celsjusza poprzez indywidualne działania poszczególnych państw, przy wsparciu finansowym dla tych mniej rozwiniętych. Prezydent USA Donald Trump właśnie wypowiedział to porozumienie, a Stany Zjednoczone produkują dziś prawie piątą część CO₂.

Kraje Unii Europejskiej na razie prowadzą konsekwentną politykę klimatyczną. Opiera się ona na pakiecie energetyczno-klimatycznym, który nakazuje do 2020 r. zmniejszyć emisję CO₂ o 20% w stosunku do 1990 r., zwiększyć udział odnawialnych źródeł w energetyce do 20% i o tyle samo – efektywność energetyczną.

Warto przypomnieć, że unijna dyrektywa ErP (Energy related Products), znana też pod nazwą „Ecodesign”, wyłącza z obrotu na terenie całej Unii Europejskiej od 1 stycznia 2020 r. wszelkie urządzenia grzewcze niespełniające rygorystycznych wymogów środowiskowych. Od 2022 r. zaczną też obowiązywać zaostrzone wymogi efektywności energetycznej urządzeń. Najlepsze produkowane obecnie kotły klasy 5 na węgiel nie spełniają ich.

Czy w polskich uzdrowiskach jest zdrowe powietrze? Według danych Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, ostatniej zimy w Rabce-Zdroju norma rakotwórczego benzo(a)pirenu była przekroczona 8-krotnie. W Zakopanem notowano w powietrzu jeszcze większe stężenia tego związku. Lucjan Kuźniar, członek Zarządu Województwa Podkarpackiego, zwrócił uwagę, że zbyt rzadko zastanawiamy się nad jakością paliwa, które spalamy w piecach. W jednym z podkarpackich uzdrowisk rocznie spalanych jest 200-300 ton węgla. – Wybór najtańszego dostawcy niestety pociąga za sobą niższą jakość paliwa – mówił. Paradoksalnie uzdrowisko samo zatrzuwa powietrze wokół siebie.

– W miastach zapomniano o korzyściach powietrznych. W wyniku nieprzemyślanej zabudowy pojawiły się kliny, które

zahamowały naturalne wietrzenie aglomeracji – dodał Artur Bagiński. Inni rozmówcy wskazywali, że nierespektowanie podstawowych standardów, takich jak czyszczenie ulic na mokro czy budowanie na mokro, również przyczynia się do pogorszenia jakości powietrza w miastach.



Podobnie jak przed rokiem pomagano potrzebującym. Dochód z loterii fantowej, aukcji i meczu piłkarskiego pomiędzy drużynami Media i Przyjaciele oraz Kołobrzeżanie został przekazany na sfinansowanie rehabilitacji chorego na autyzm siedmiolatka – Krzysia Czerwińskiego z Kołobrzegu



Fot. Marcin Bielecki/Polska Fundacja Ekologiczna

Jedną z imprez towarzyszących był zorganizowany po raz pierwszy EkoBieg na dystansie 5 km



Zdaniem moderującego debatę Ryszarda Pazdana, należałoby zinventaryzować wszystkie źródła zanieczyszczeń, w tym paleniska domowe oraz sieci dróg w mieście. Tylko w ten sposób można precyzyjnie oszacować wielkość zanieczyszczeń. Wymaga to zbudowania odpowiednich baz danych w postaci miejskich banków emisji zanieczyszczeń. To pozwoliłoby na monitorowanie i rzetelną ocenę efektywności programów naprawczych.

Obieg zamknięty

Od dwóch lat nie ma wydarzenia związanego z branżą ochrony środowiska, podczas którego przynajmniej jeden panel czy wykład nie byłby poświęcony gospodarce o obiegu zamkniętym. – Ta idea to

tak naprawdę powrót do źródeł, czyli do pojęcia „zrównoważonego rozwoju”, ale w dużo szerszym kontekście. W tworzenie gospodarki o obiegu zamkniętym powinni być zaangażowani wszyscy gracze rynkowi, nie tylko ostateczny konsument. Chodzi tak naprawdę o wydłużenie życia produktu i ograniczanie wytwarzania odpadów [jeśli się pojawiają, powinny służyć jako surowiec wtórny – przyp. red.]. W ten sposób wykraczamy poza koncepcję gospodarki odpadowej. Wchodzimy na poziom nowej koncepcji gospodarki przemysłowej, ekodesignu, na poziom współpracy jednostek biznesowych z nauką. Bo takie projektowanie naszych produktów i usług, by powstawało jak najmniej odpadów, wymaga bardzo zaawansowanych technologii – uważa Hanna Marlière, dyrektor zarządzająca w firmie Green Management Group Sp. z o.o., która wygłosiła wykład „Polska – droga do gospodarki o obiegu zamkniętym” oraz poprowadziła panel dyskusyjny poświęcony tej tematyce.

Europa w 80% jest uzależniona od importu surowców. Zdaniem Hanny Marlière, przy projektowaniu produktów musimy brać pod uwagę oszczędność zasobów. Linia produkcyjna powinna być zaprojektowana w taki sposób, by wykorzystywała jak najmniej energii i wody. Należy też minimalizować ilość odpadów procesowych, a te które już są, trzeba zwracać do tego samego procesu produkcyjnego bądź też przekazywać do innych procesów innym podmiotom. Znany jest przykład wykorzystywania wody akwariowej z hodowli ryb do upraw pomidorów. Przemysł meblarski świetnie zagospodarowuje trociny – do wyrobu płyt, paneli, ściółki dla zwierząt, brykietu czy pelletu.

**NAJWIĘKSZYM WYZWANIEM
GOSPODARKI O OBIEGU
ZAMKNIĘTYM JEST DOTARCIE
DO KONSUMENTA, KTÓRY MUSI
W SPOSÓB ŚWIADOMY DOKONYWAĆ
SWOICH WYBORÓW I PRZESTAĆ
BYĆ UZALEŻNIONYM
OD KONSUMPCJONIZMU**



Fot. Marcin Bielecki/Polska Fundacja Ekologiczna

Na czele tegorocznej Kołbrzeskiej Parady Rowerowej pojechali: marszałek województwa zachodniopomorskiego – Olgierd Geblewicz, prezydent Kołbrzegu – Janusz Gromek oraz znana kołbrzeżanka – Agnieszka Rylik, mistrzyni świata i Europy w kick-boxingu

Tu otwiera się szerokie pole dla usług współdzielenia się. To, że każdy właściciel domu jednorodzinnego ma kosiarkę i pełny zestaw narzędzi, nie jest zbyt ekonomiczne i racjonalne. Jeżeli z jakiegoś narzędzia korzystam dwa razy w roku, to – jak uważa Hanna Marlière – równie dobrze mogę je pożyczyć od sąsiada. Można się do tego przekonać, obserwując rozwój najnowocześniejszych start-upów.

Polska nie jest jeszcze na takim etapie rozwoju konsumpcjonizmu jak Europa Zachodnia. Wytwarzamy dużo mniej odpadów na mieszkańca. Według Eurostatu przeciętny Europejczyk w 2014 r. wyprodukował 475 kg śmieci, przeciętny Polak – 272 kg odpadów. Dzięki temu możemy postąpić nie tylko odpowiedzialnie wobec wyzwań ochrony środowiska, ale też racjonalnie wykorzystać swoją szansę. – Dla nas osiągnięcie pewnych celów stawianych przez gospodarkę o obiegu zamkniętym jest prostsze i efekt ekonomiczny, który jako kraj możemy osiągnąć, byłby proporcjonalnie dużo większy – przekonywała

Hanna Marlière. *Circular economy* to również wielkie wyzwania dla samorządu lokalnego, który może wpływać na postawy mieszkańców (konsumentów), a lokalnych przedsiębiorców zachęcać do stosowania zasad społecznej odpowiedzialności (z ang. CSR – Corporate Social Responsibility).

Właśnie rozpoczyna się realizacja pilotażowego projektu rządowego, w którym będzie uczestniczyć pięć wybranych gmin, w tym jedna z Pomorza Zachodniego – Tuczno. Warto się przyglądać, czy za trzy lata dopracujemy się sprawnych modeli gospodarki w obiegu zamkniętym.

Jerzy Gontarz



Fot. Marcin Bielecki/Polska Fundacja Ekologiczna

Certyfikaty Polskiej Fundacji Ekologicznej Green Certificate przyznawane są podmiotom, które prowadzą działalność zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju, poszanowaniem środowiska, gospodarki i społeczeństwa



INWESTYCJE W GÓRĘ, BEZROBOCIE W DÓŁ

Rzut oka na mapę województwa zachodniopomorskiego – miasta, mniejsze miejscowości, wsie. Nadmorskie kurorty, rzeki, jeziora, obszary zalesione. Taka podróż „palcem po mapie” nie pozwala jednak zobaczyć terenów pope-geerowskich, zdewastowanych stref przemysłowych, pustostanów, bezrobocia, braku perspektyw i nadziei na poprawę. A takie obszary są wyzwaniem i problemem, z którym mierzy się na co dzień wielu lokalnych samorządowców.

Tereny zdegradowane, na których kumulują się negatywne zjawiska gospodarcze, społeczne i infrastrukturalne, są objęte parasolem ochronnym Unii Europejskiej. Na szeroko rozumianą pomoc restrukturyzacyjną (m.in. w ramach programów rewitalizacyjnych) mogą liczyć samorządy lokalne, jak również prywatni inwestorzy. Sposobem na pobudzenie gospodarcze jest Specjalna Strefa Włączenia (SSW) wyznaczona przez samorząd województwa na terenie gmin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji. Interwencja w ramach SSW polega na wspomaganiu konkurencyjności i przeciwdziałaniu ich marginalizacji. Podejmowane wsparcie zakłada wykorzystanie mocnych stron danego obszaru do kreowania wzrostu gospodarczego.

Inwestycje po sąsiedztwie

Przedsiębiorstwo Stol-Tap ze Swarzędza specjalizuje się w produkcji elementów z materiałów płytowych do mebli tapicerowanych, skrzyniowych, regałów oraz innych nietypowych wyrobów. Zajmu-

je się formatowaniem, obróbką profilową i oklejaniem elementów z materiałów drewnianych. W swojej ofercie ma popularne płyty MDF, HDF, OSB, elementy z płyty wiórowej surowej, laminowanej, sklejk, płyty pilśniowe, czyli wszystko to, z czego zrobione są tysiące mebli kuchennych w całej Polsce.

Ponad rok temu firma pozyskała dofinansowanie w ramach działania 1.6 *Tworzenie nowych miejsc pracy na obszarze Specjalnej Strefy Włączenia* RPOWZ na projekt „Rozpoczęcie produkcji wielkogabarytowych formatów meblowych z płyt drewnopochodnych w Szczecinku dzięki wykorzystaniu nowoczesnej linii technologicznej”. Pozwoliło to na rozbudowę oddziału tej wielkopolskiej firmy na obszarze Specjalnej Strefy Włączenia. Zakres prac obejmuje też inwestycje w linię technologiczną do formatyzowania płyt drewnopochodnych i szkolenie 16 nowo zatrudnionych pracowników z obsługi specjalistycznych urządzeń. – Dzięki zastosowaniu najnowszych rozwiązań technologicznych zwiększyliśmy ergonomię pracy i do minimum ograniczyliśmy udział człowieka w procesie cięcia. Zadania powierzone operatorom linii to przede wszystkim usuwanie stanów alarmowych linii oraz czynności operacyjne z zakresu pakowania, dostarczenia surowca i odebrania wyrobu gotowego – mówi Piotr Sowa, właściciel firmy Stol-Tap. Innowacyjność projektu polega na wprowadzeniu ekoinnowacji poprzez zmniejszenie ilości odpadów. Dla firmy był to ważny krok, także o znaczeniu wizerunkowym. Stol-Tap dba nie tylko o pozycję swojej firmy w branży, ale też w świadomości lokalnej społeczności – jest m.in. członkiem Szczecineckiego Klastra Meblowego.



Fot. archiwum Stol-Tap

Firma Stol-Tap zainwestowała w linię technologiczną do formatyzowania płyt drewnopochodnych



Fot. archiwum BBC Sp. z o.o.

Dofinansowanie pozwoli spółce BBC na rozbudowę powierzchni produkcyjnej o 7 tys. m²

Otrzymanie unijnej dotacji to dla przedsiębiorstwa niewątpliwe korzyści, ale też pewien wysiłek. Firma musi zainwestować wkład własny, rosną koszty stałe związane chociażby z wynagrodzeniami. Ale bez tych nakładów rozwój byłby niemożliwy. – Utworzenie nowych miejsc pracy wpłynęło pozytywnie na wiarygodność firmy na lokalnym rynku. Dodatkowo zwiększenie mocy produkcyjnych ustabilizowało pracę całego oddziału w Szczecinku. Dotychczasowe obłożenie maszyn uniemożliwiałoby ich konserwację. Teraz nasze plany przeglądów prewencyjnych są realne – wyjaśnia Piotr Sowa.

W tej sytuacji są sami wygrani – firma wzmocniła swoją pozycję w branży drzewnej, mieszkańcy Szczecinka zyskali nowe miejsca zatrudnienia, a lokalna społeczność – podmiot, który angażuje się w miejscowe życie gospodarcze.

Rozwinąć skrzydła

Mirosławiec to gmina leżąca na ziemi wałeckiej. Trzy lata temu powstała tu BBC Sp. z o.o. zajmująca się produkcją na zlecenie i według dokumentacji zamawiającego: przyczep rolniczych, wózków lotniskowych, konstrukcji stalowych. Firma działa w sektorze usług kooperacyjnych. Nie posiada własnego działu przygotowania produkcji, dlatego detale do wytwórstwa otrzymuje od innych firm. Plan na rozwój jest więc taki, by to pośrednictwo wykluczyć i stać się w pełni niezależnym i samowystarczalnym podmiotem. Marzenia o rozwoju wkrótce się ziszcza. Firma pozyskała bowiem dofinansowanie w ramach działania 1.6 *Tworzenie nowych miejsc pracy na obszarze Specjalnej Strefy Włączenia* na realizację projektu „Stworzenie wysokowydajnego zakładu produkcyjnego zaawansowanych technologicznie wyrobów stalowych firmy BBC Sp. z o.o. w Mirosławcu poprzez rozbudowę obiektów budowlanych oraz zakup maszyn i urządzeń stosujących nowoczesne i innowacyjne rozwiązania technologiczne”.

Dofinansowanie pozwoli spółce na rozbudowę powierzchni produkcyjnej o 7 tys. m². Ten dodatkowy metraż zostanie wykorzystany na dział przygotowania produkcji i magazyn detali produkcyjnych. Zwiększone zostaną też powierzchnie spawalni i montażu oraz magazyn na produkty. W ramach projektu spółka kupi m.in.: wycinarki laserowe, prasę krawędziową, urządzenia spawalnicze, wózek widłowy, wyposażenie magazynu oraz stanowiska robotów spawalniczych. – Każda z zakupionych maszyn to najnowsze rozwiązania w tej branży. Pozwoli nam to na osiągnięcie wysokiej wydajności produkcji i dokładności wykonania. Na uwagę zasługują zwłaszcza wycinarki laserowe i stanowiska zrobotyzowane, które same w sobie są już maszynami o wysokim poziomie technologicznym – mówi Ireneusz Ciepielewski, członek zarządu BBC.

Dzięki projektowi firma zatrudni 50 nowych pracowników, ale to nie koniec kadrowych zamierzeń. – Planujemy szerszy zakres zatrudnienia niż ten ujęty w projekcie. Pojawia się technolodzy, dział sprzedaży, dział konstrukcyjny i personel pomocniczy. Mamy świadomość, że dzisiejszy rynek pracowników nie należy do najłatwiejszych. Nasza spółka od początku działalności mierzy się z brakiem wykwalifikowanych osób. Własnymi siłami szkolimy i przygotowujemy pracowników. Najważniejsza jest dla nas motywacja, by te osoby chciały pracować – podkreśla Ireneusz Ciepielewski. Dla pracowników zatrudnionych w ramach projektu powstanie budynek socjalny oraz (już dla całego personelu) infrastruktura towarzysząca – parking i drogi.

Realizacja projektu to ważny krok w budowaniu znaczenia firmy jako producenta i we wzmacnianiu jej pozycji na rynku kooperacyjnym. Nowoczesne urządzenia i technologie zwiększają moce produkcyjne, pozwalają na elastyczność w terminach realizacji i przyjmowanie do produkcji bardziej wymagających produktów.

Dotacje dla przedsiębiorców

Przedsiębiorcy, którzy planują inwestycje zlokalizowane w zachodniopomorskiej Specjalnej Strefie Włączenia, mogą sięgnąć po wsparcie w ramach kolejnego naboru wniosków dla działania 1.6 *Tworzenie nowych miejsc pracy na obszarze Specjalnej Strefy Włączenia RPOWZ*. Na dofinansowanie mogą liczyć inwestorzy, którzy w wyniku realizacji projektu stworzą trwałe miejsca pracy poprzez: budowę lub rozbudowę przedsiębiorstwa, wykreowanie nowego lub zasadniczo ulepszanego produktu, zwiększenie efektywności firmy oraz zasadniczej zmiany procesu produkcyjnego. Kwota dofinansowania zależy od liczby rzeczywiście utworzonych miejsc pracy:

- **10 miejsc pracy** – do 2 mln zł
- **powyżej 10 miejsc pracy** – do 200 tys. zł za każde kolejne miejsce pracy, przy zachowaniu maksymalnego poziomu dofinansowania projektu.

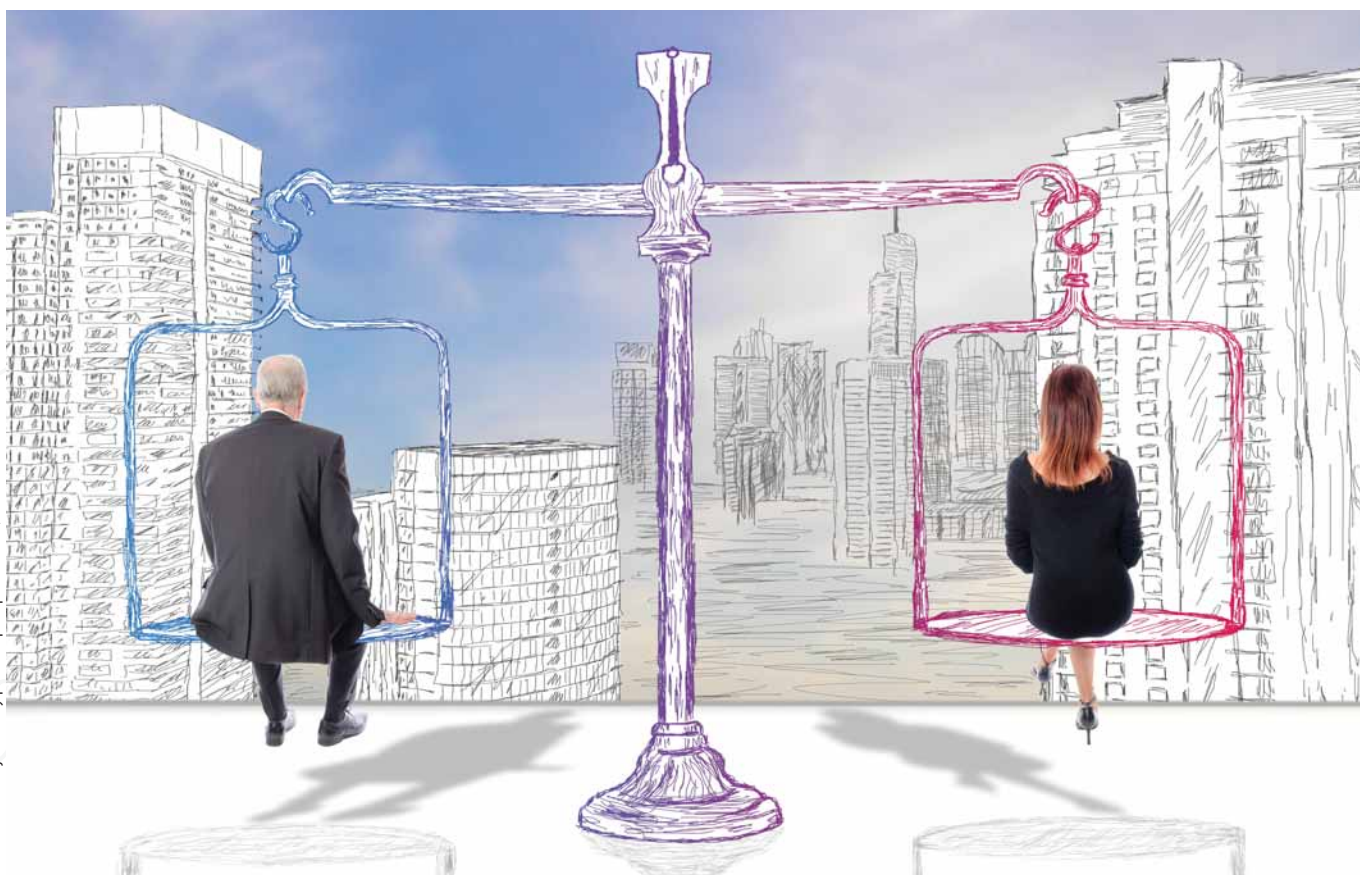
Pozyskane środki można przeznaczyć na inwestycje w grunty, budynki, budowle, nowoczesne maszyny, urządzenia, linie produkcyjne, wartości niematerialne i prawne lub wdrażanie nowych rozwiązań technologicznych. Konkurs skierowany jest do mikroprzedsiębiorstw oraz małych i średnich podmiotów gospodarczych (w rozumieniu załącznika I do Rozporządzenia Komisji UE nr 651/2014). Nabór wniosków potrwa do 31 lipca br. Przewidziana alokacja to niemal 27 mln zł.

Monika Wierzyńska



RÓWNE SZANSE MIMO RÓŻNIC

Przy ubieganiu się o dofinansowanie równie ważne jak dobre zaplanowanie projektu jest spełnienie szeregu kryteriów związanych z wartościami, jakie przyświecają Unii Europejskiej. Do nich zaliczają się m.in. zasada równości szans kobiet i mężczyzn oraz zakaz dyskryminacji ze względu na płeć.



Fot. Obraz licencjonowany przez Depositphotos.com/Drukarnia Chroma

W art. 3 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej zapisano, że jednym z zadań UE jest wspieranie równości kobiet i mężczyzn. Przepis ten wywodzi się jeszcze z Traktatu Rzymskiego – międzynarodowej umowy podpisanej w 1957 r., która stworzyła podwaliny pod proces integracji europejskiej. Zawarty w nim art. 119 ustanawiał obowiązek zapewnienia przez państwa jednakowego wynagrodzenia dla mężczyzn i kobiet za jednakową pracę. Obecnie zasada równości szans ma znacznie szersze znaczenie i odnosi się do wszystkich obszarów życia politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Pomimo sześćdziesięciu lat wdrażania tej zasady w życie ostatnie statystyki pokazują, że wciąż pozostaje wiele do zrobienia. Według badań przeprowadzonych na zlecenie Komisji Europejskiej w 2015 r. problem nierówności wciąż jest zauważalny: kobiety otrzymują wynagrodzenie niższe średnio o ok. 16% za godzinę pracy, są niewystarczająco reprezentowane na wysokich stanowiskach (np. zajmują tylko 27% miejsc w parlamentach, 18% w radach zarządów europejskich firm, a tylko w 3% firm zasiadają na najwyższym stanowisku prezesa zarządu). Jak pokazują wyniki ankiety,

skala wyzwań na naszym własnym podwórku jest ciągle duża – tylko 46% respondentów z Polski udzieliło w badaniu jednoznacznego potwierdzenia (odpowiedź: „zgadzam się całkowicie”), że równość płci należy do katalogu praw człowieka. Spośród państw członkowskich UE gorszy wynik zanotowała tylko Litwa (39%)*.

Najważniejszymi dokumentami w zakresie realizacji zasady równości szans kobiet i mężczyzn (ang. *gender mainstreaming*) w procesie wdrażania Funduszy Europejskich, są „Agenda działań na rzecz równości szans i niedyskryminacji w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020” oraz ministerialne „Wytyczne w zakresie realizacji zasady równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz zasady równości szans kobiet i mężczyzn w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020”, oba wydane w 2015 r. Agenda wskazuje zakres działań ukierunkowanych na budowanie społecznej świadomości i wiedzy na temat

* http://ec.europa.eu/justice/gender-equality/files/documents/eurobarometer_report_2015_en.pdf.

równości szans, jakie powinny podejmować wszystkie podmioty zaangażowane w realizację Funduszy Europejskich – zarówno te decydujące o przyznaniu środków finansowych, jak i ich beneficjenci. Wytyczne zostały wydane w celu zapewnienia spójności stosowania zasady równości szans. Dokument ten zawiera opis konkretnych działań, metod i środków, jakie powinny zostać wzięte pod uwagę na każdym z etapów wdrażania programów operacyjnych oraz realizacji samych projektów.

Standard minimum

W obecnej perspektywie finansowej Fundusze Europejskie są wydatkowane w oparciu o tzw. podwójne podejście (ang. *dual approach*). Zgodnie z nim obok wyodrębnienia środków dedykowanych wyrównywaniu szans równie ważnym instrumentem realizacji tej zasady jest wymóg jej uwzględnienia we wszystkich projektach i na każdym etapie wdrażania regionalnych programów operacyjnych. Tym samym każdy wniosek o dofinansowanie jest oceniany pod kątem realizacji zasady równości szans.

W przypadku działań współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego przy ocenie projektów pod uwagę brane jest spełnienie standardu minimum, czyli pięciu szczegółowych kryteriów pozwalających ocenić stopień realizacji zasady równości szans. Za ich uwzględnienie można otrzymać do 6 punktów. W ogłoszeniu konkursowym powinna znajdować się informacja, jaki poziom punktowy oznacza spełnienie standardu minimum (zazwyczaj są to 3 punkty). Brak uzyskania minimalnej liczby punktów oznacza odrzucenie wniosku, dlatego warto zadbać o jego dodatkowe przejrzanie pod tym kątem. Od standardu minimum można odstąpić, jeżeli jego zastosowanie jest ograniczone, np. ze względu na zamkniętą rekrutację i niemożność zbalansowania udziału uczestników projektu ze względu na płeć. Inną sytuacją jest szczególny profil działalności projektodawcy i związane z tym ograniczenia statutowe (np. ze statutu projektodawcy wynika, że wspiera on konkretną grupę).

W działaniach współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego stosowanie standardu minimum nie jest wymagane, jednak w karcie oceny projektu znajduje się przynajmniej jedno pytanie pozwalające na ocenę spełniania zasady równości szans lub neutralności projektu ze względu na nią. Warto pamiętać, że realizacja zasady równości szans nie kończy się na etapie oceny wniosku. Jej przestrzeganie podlega ocenie także w trakcie kontroli, a ponadto powinno zostać uwzględnione w dokumentach sprawozdawczych.

Wiarygodność i racjonalność

Starając się o dofinansowanie, na pytania związane z realizacją równości szans kobiet i mężczyzn nie wystarczy odpowiedzieć ogólnikowo, np. zapewniając, że wszystkie działania w ramach projektu będą brały pod uwagę tę zasadę. Niezbędne jest wskazanie, jakie starania projektodawca zamierza podjąć. Dopiero opis szczegółowych działań będzie stanowił podstawę do przyznania punktów za spełnienie standardu minimum. Analogicznie wnioskodawca wskazujący na wyjątkowy charakter swojego projektu musi uzasadnić, dlaczego nie powinien być oceniany pod kątem kryteriów składających się na standard minimum.

– Pamiętajmy, że Fundusze Europejskie muszą być wydatkowane racjonalnie, dlatego nie powinniśmy obawiać się tego, że w uzasadnionym przypadku odejdziemy od zasady *gender mainstreamingu*.

KRYTERIA SPEŁNIENIA STANDARDU MINIMUM

1. Informacje potwierdzające istnienie (albo brak) barier równościowych w obszarze tematycznym interwencji i/lub zasięgu oddziaływania projektu.
2. Uwzględnienie działań odpowiadających na zidentyfikowane bariery równościowe.
3. W przypadku stwierdzenia braku barier równościowych uwzględnienie działań zapewniających przestrzeganie zasady równości szans kobiet i mężczyzn na każdym etapie.
4. Podanie wskaźników realizacji projektu w podziale na płeć i/lub opis, w jaki sposób rezultaty przyczynią się do zmniejszenia barier równościowych.
5. Wskazanie, jakie działania zostaną podjęte w celu zapewnienia równościowego zarządzania projektem.

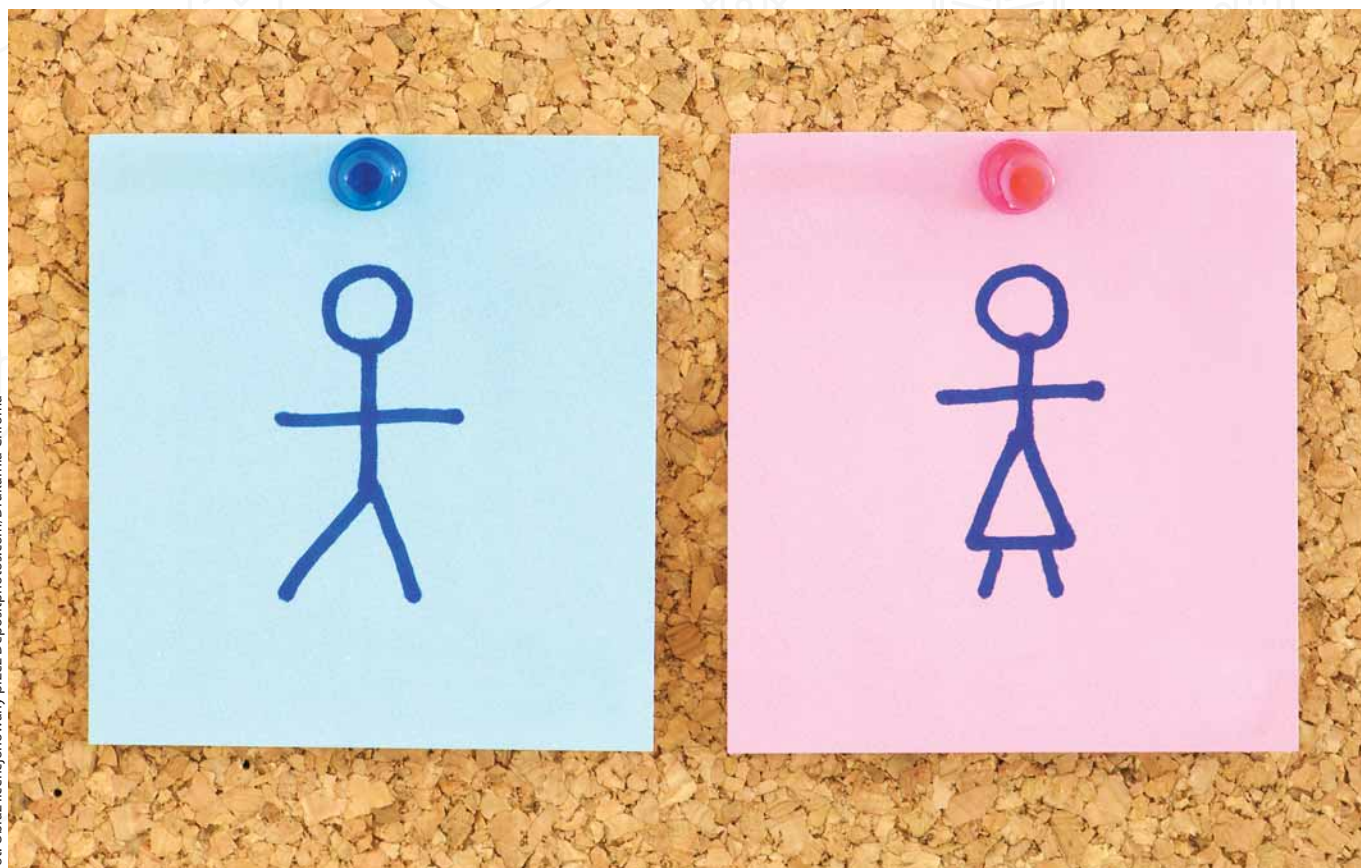
Źródło: załącznik nr 1 do „Wytycznych w zakresie realizacji zasady równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami oraz zasady równości szans kobiet i mężczyzn w ramach funduszy unijnych na lata 2014-2020”

Mieliśmy taką sytuację w projekcie współfinansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego „Dokształcanie kompetencji zawodowych pracowników pomocy społecznej w województwie pomorskim” realizowanym przez nasz Ośrodek w latach 2008-2015. Projekt ten obejmował organizację szkoleń dla pracowników oraz wolontariuszy instytucji pomocy i integracji społecznej. Przez pierwszych 5 lat to mężczyźni mieli pierwszeństwo w rekrutacjach na szkolenia, ponieważ zawód ten jest niezwykle sfeminizowany [około 90% pracowników pomocy społecznej stanowią kobiety – przyp. aut.]. Jednak w latach 2014-2015, zgodnie z obowiązującymi wytycznymi, podstawowym kryterium stały się kompetencje oraz wiedza, a nie płeć – wyjaśnia Barbara Niemiec z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego.

Pamiętajmy też, że realizacja zasady równości płci nie ogranicza się tylko do kryteriów naboru na szkolenia. Powinna być ona zaznaczona we wszystkich istotnych elementach projektu, np. w projektach infrastrukturalnych pod uwagę powinny zostać wzięte ograniczenia w przemieszczaniu się osób z wózkiem dziecięcym, z kolei w budynkach świadczących usługi publiczne powinny znajdować się kąpiki z zabawkami, w których dzieci mogą spędzić czas, kiedy ich rodzic załatwia sprawy urzędowe. Innym przykładem może być lokalizacja przewijaków dla dzieci w miejscu, z którego swobodnie mogą korzystać rodzice obojga płci. Obszerny katalog przykładowych działań został zawarty w poradniku Ministerstwa Rozwoju „Jak realizować zasadę równości szans kobiet i mężczyzn w projektach finansowanych z Funduszy Europejskich 2014-2020” (s. 101-148).

Czym jeszcze powinni kierować się projektodawcy?

Przystępując do przygotowania wniosku, powinniśmy przeprowadzić analizę problemów pod kątem płci i odpowiedzieć na pytanie, czy któraś z grup jest w trudniejszym położeniu (np. jest niedostatecznie reprezentowana w konkretnym zawodzie lub na



konkretnym stanowisku) i czy w związku z tym należy promować w projekcie udział osób należących do takiej grupy. W przypadku odpowiedzi twierdzącej należy wskazać przyczyny, które powodują istnienie nierówności w sytuacji kobiet i mężczyzn (tzw. bariery równościowe). Kolejnym etapem jest określenie pożądanego poziomu zmian i zaplanowanie konkretnych działań, które powinny zostać podane we wniosku o dofinansowanie.

O ile na etapie analizy projektodawca każdorazowo powinien mieć na uwadze podział na płeć (uwzględnienie tego rozróżnienia na etapie planowania działań jest oczywiście zależne od zidentyfikowania barier równościowych), o tyle nie ma takiego wymogu na etapie definiowania wskaźników i planowania rezultatów. Jednak w przypadku, gdy dojdziemy do wniosku, że potrzeby każdej z płci są inne, warto rozważyć zastosowanie takiego rozróżnienia. Ostatnim etapem, w którym

NAJCZĘSTSZE BARIERY RÓWNOŚCIOWE

1. Segregacja pozioma (dominacja jednej z płci w określonych zawodach, podział sektorów gospodarki i zawodów na „męskie” i „kobiecie”) i pionowa (utrudniony dla kobiet dostęp do awansu, zajmowania stanowisk kierowniczych i decyzyjnych; opisują to pojęcia „szklany sufit”, „szklane ściany”, „lepka podłoga”, „szklane ruchome schody”) na rynku pracy.
2. Różnice w płacach kobiet i mężczyzn zatrudnionych na równoważnych stanowiskach i wykonujących te same obowiązki.
3. Mała dostępność elastycznych rozwiązań czasu pracy.
4. Niski udział mężczyzn w wypełnianiu obowiązków rodzinnych.
5. Niski udział kobiet w procesach podejmowania decyzji.
6. Doświadczenie przemocy.
7. Niewidoczność kwestii płci w ochronie zdrowia.
8. Niewystarczający system opieki przedszkolnej lub opieki instytucjonalnej nad dziećmi w wieku do 3 lat.
9. Stereotypy dotyczące płci.
10. Dyskryminacja wielokrotna, czyli ze względu na dwie lub więcej przesłanek.

Źródło: „Jak realizować zasadę równości szans kobiet i mężczyzn w projektach finansowanych z Funduszy Europejskich 2014-2020”, Warszawa 2016

powinniśmy zwrócić uwagę na realizację zasady równości szans, jest zarządzanie projektem. W jaki sposób można to zrobić? Na przykład przez odpowiednią organizację pracy (m.in. umożliwienie telepracy) czy zagwarantowanie udziału obu płci w podejmowaniu decyzji w projekcie.

Zasada równości szans bez wątplenia pozostaje ważnym elementem wdrażania Funduszy Europejskich. Dzięki niej projekty współfinansowane ze środków unijnych wpływają nie tylko na rozwój naszego otoczenia czy kompetencji osób w nich uczestniczących, ale przyczyniają się też do redukcji społecznych stereotypów i likwidacji barier, których często nie dostrzegamy. Dbajmy, aby proces zmian, który wspiera RPOWZ 2014-2020, nie ustawał wraz z zakończeniem okresu trwałości projektów, ale był nieodłącznym elementem organizacji naszego społeczeństwa.

Łukasz Szoszkiewicz

HARMONOGRAM NABORU WNIOSKÓW O DOFINANSOWANIE DLA RPOWZ 2014-2020 (LIPIEC-WRZESIEŃ 2017 R.)

Termin naboru	Działanie lub poddziałanie	Typ projektu
od 31 maja do 31 lipca	9.8 Infrastruktura szkolnictwa zawodowego	Typ 1: Inwestycje w infrastrukturę szkolnictwa zawodowego (w tym wyższego) służące dostosowaniu jej do potrzeb rynku pracy i regionalnych specjalizacji
od 1 czerwca do 31 lipca	2.7 Modernizacja energetyczna wielorodzinnych budynków mieszkaniowych	Typ 1: Kompleksowa głęboka modernizacja energetyczna wielorodzinnych budynków mieszkalnych
od 1 czerwca do 31 lipca	3.6 Wsparcie rozwoju systemów oczyszczania ścieków	Typ 1: Budowa lub modernizacja oczyszczalni ścieków Typ 2: Budowa indywidualnych systemów oczyszczania ścieków Typ 3: Budowa i modernizacja sieci kanalizacyjnych
od 1 czerwca do 31 lipca	4.5 Kształtowanie właściwych postaw człowieka wobec przyrody przez edukację	Typ 1: Kształtowanie właściwych postaw człowieka wobec przyrody przez edukację
od 30 czerwca do 31 lipca	1.6 Tworzenie nowych miejsc pracy na obszarze Specjalnej Strefy Włączenia	Typ 1: Inwestycje przedsiębiorstw
od 3 lipca do 31 sierpnia	1.1 Projekty badawczo-rozwojowe przedsiębiorstw	Typ 1: Małe projekty B+R
od 3 lipca do 31 sierpnia	2.9 Zastępowanie konwencjonalnych źródeł energii źródłami odnawialnymi	Typ 1: Zastępowanie konwencjonalnych źródeł energii źródłami odnawialnymi, przede wszystkim z biomasy, biogazu i energii słonecznej
od 3 lipca do 31 sierpnia	2.12 Rozwój kogeneracyjnych źródeł energii	Typ 1: Budowa jednostek wytwarzania energii elektrycznej i ciepła w wysokosprawnej kogeneracji wraz z budową przyłączy do sieci ciepłowniczej i elektroenergetycznej (jeśli budowa tej sieci jest niezbędna dla projektu kogeneracyjnego) Typ 2: Przebudowa jednostek wytwarzania ciepła, w wyniku której zostaną one zastąpione jednostkami wytwarzania energii w wysokosprawnej kogeneracji
od 31 lipca do 28 września	1.15 Wsparcie kooperacji przedsiębiorstw	Typ 1: Kompleksowe wsparcie indywidualnych przedsiębiorstw w zakresie ekspansji na rynki zagraniczne Typ 2: Kompleksowe wsparcie dla grup przedsiębiorstw w zakresie międzynarodowej kooperacji Typ 3: Organizacja przedsięwzięć kooperacyjnych w kraju
od 1 sierpnia do 2 października	2.1 Zrównoważona multimodalna mobilność miejska i działania adaptacyjne łagodzące zmiany klimatu	Typ 3: Projekty zwiększające świadomość ekologiczną
od 1 sierpnia do 2 października	4.3 Ochrona różnorodności biologicznej	Typ 1: Tworzenie centrów ochrony różnorodności biologicznej na obszarach miejskich i pozamiejskich w oparciu o gatunki rodzime (parki miejskie i ogrody botaniczne) Typ 2: Wsparcie dla ośrodków prowadzących działalność w zakresie edukacji ekologicznej (drugi typ projektu opcjonalny)
od 21 sierpnia do 19 września	6.5 Kompleksowe wsparcie dla osób bezrobotnych, nieaktywnych zawodowo i poszukujących pracy znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy obejmujące pomoc w aktywnym poszukiwaniu pracy oraz działania na rzecz podnoszenia kwalifikacji zawodowych	Typ 2: Wsparcie indywidualnej i kompleksowej aktywizacji zawodowej osób biernych zawodowo znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy
od 1 do 15 września	6.4 Wsparcie przedsiębiorczości, samozatrudnienia oraz tworzenia nowych miejsc pracy poprzez środki finansowe na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz wsparcie doradczo-szkoleniowe	Typ 3: Wsparcie osób zamierzających rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej w jej zakładaniu i prowadzeniu, które ubiegają się o wsparcie lub je otrzymały w ramach 1. typu projektu
od 1 do 29 września	4.9 Rozwój zasobów endogenicznych	Typ 1: Wsparcie projektów z zakresu infrastruktury turystyki aktywnej i uzdrowskiej bazujących na endogenicznych potencjałach obszaru, mających charakter prozatrudnieniowy



Fundusz
Pomerania

15 LAT WSPIERAMY FIRMY W REGIONIE

JEREMIE

Poręczenia udzielane przez Fundusz Pomerania to szybki, pewny i tani sposób zabezpieczenia kredytów dla firm. W ramach Inicjatywy Jeremie, realizowanej przez Fundusz, przedsiębiorcy zyskują:

- możliwość zabezpieczenia kredytu bez dodatkowych opłat i konieczności obciążania własnego majątku
- łatwiejszy dostęp do kredytów, pożyczek, leasingów bez konieczności posiadania odpowiednich zabezpieczeń na realizację inwestycji
- możliwość uzyskania większego kredytu
- jasne zasady ustanowienia zabezpieczenia
- obniżoną prowizję za poręczenie kredytu
- szybsze ustanowienie zabezpieczenia
- możliwość wdrożenia nowych rozwiązań technicznych lub technologicznych
- oszczędność czasu i wygodę – doradca instytucji finansowej kontaktuje się z Funduszem w imieniu klienta.

Dla kogo przeznaczone jest wsparcie?

Inicjatywa Jeremie ma pomóc tym przedsiębiorstwom, które na „zwykłym” rynku komercyjnym miałyby ogromne trudności z uzyskaniem kredytów. Skierowana jest przede wszystkim do firm, które:

- rozpoczynają działalność (start-upy)
- nie posiadają historii kredytowej
- nie posiadają zabezpieczeń o wystarczającej wartości.

Kto może ubiegać się o wsparcie?

Fundusz udziela wsparcia przedsiębiorcom z sektora MŚP, którzy prowadzą działalność na terenie województwa zachodniopomorskiego. Jest ono udzielane w formie pomocy de minimis. Łączna wartość pomocy de minimis nie może przekroczyć 200 tys. euro na przestrzeni 3 lat, a w sektorze transportu drogowego – 100 tys. euro.

Na jaką działalność można otrzymać wsparcie?

Kredyty i pożyczki poręczane w ramach Inicjatywy Jeremie muszą być przeznaczone na finansowanie działalności gospodarczej (budowa, rozbudowa lub jej rozszerzenie). Fundusz poręcza również leasingi w ruchomym środku trwałym.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Fundusz Pomerania Sp. z o.o.
pl. Hołdu Pruskiego 9, 70-550 Szczecin
(Centrum Biurowe Maris)
tel.: 91 81 30 110, 661 540 590, 661 590 540
e-mail: biuro@funduszpomerania.pl
www.funduszpomerania.pl

Oddział Koszalin
ul. Raławicka 15-17, 75-620 Koszalin
budynek „F”, pok. 207-208, tel.: 94 34 07 476, 661 100 220

www.rpo.wzp.pl

